

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr 106

00000 Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61,11900000

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 19-71

nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99

00000 administracja i ekspedycja 1-99 00000

## Dekret o zasiłku

dla urzędników został ogłoszony

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym ukazał się nr. 7 „Dziennika Ustaw“ który zawiera między in. rozporządzenie prezydenta Rzplitej z mocą ustawy o jednorazowym zasiłku dla funkcjonariuszy państwowych, sędziów prokuratorów i wszystkich emerytów.

Treść dekretu była podana przez nas przed paru dniami.

## Minister skarbu

poleciał wypłacić urzędnikom dodatek uposażeniowy

Z Warszawy donoszą: Wczoraj ministerstwo skarbu rozesało do poszczególnych urzędów urzędów okólnik, zalecający wypłacenie uchwalonego przez radę ministrów dodatku dla pracowników państwowych.

Dodatek ten wyniesie 45 proc. całego uposażenia z wyłączeniem dodatku mieszkaniowego i wypłacony będzie w 2 ratach: 25 bm. i dn. 10 marca.

Otrzymują go wszyscy pracownicy państwowi i emeryci z wyjątkiem pracowników kontraktowych, zarabiających ponad 1000 zł miesięcznie.

## Redaktor Stpiczyński i p. Wojnicz

skazani za obrazę b. kom. Dobieckiego

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym w sądzie okręgowym warszawskim rozpatrywana była zgodnie z zapowiedzią sprawa redaktora „Głosu Prawdy“ p. Stpiczyńskiego i p. Radosława Wojnicza o zniesławienie w druku b. podkomisarza policji śledczej Dobieckiego.

Sąd wydał wyrok skazujący p. Wojnicza na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem kary, a redaktora Stpiczyńskiego na 500 złotych grzywny.

## Red. Olszewski

skazany na 2 miesiące aresztu

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym w sądzie okręgowym rozpatrywana była druga sprawa redaktora „Gazety Warszawskiej“ p. Stefana Olszewskiego o zniesławienie wojewody wojęńskiego p. Mecha, któremu Dwu groszówka zarzuciła przyjmowanie w darze instalacji elektrycznej, tacy złotej i t. p.

P. Olszewski skazany został na dwa miesiące aresztu.

## Zegar na 10 tys. lat

został skonstruowany

BERN, 24 stycznia. (PAT.) Młodemu neunbarskiemu inżynierowi, Janowi Leonowi Reuterowi, udało się skonstruować zegar, poruszany przez energię, osiąganą ze zmiany temperatury i ciśnienia atmosferycznego. Zegar taki chodzić może zgórą 10.000 lat.

# Trzydzieści trzy listy staną w dniu 4 marca w szranki wyborcze o mandaty sejmowe

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telef.: Do dnia 24 b. m. w którym to dniu upłynął ostateczny termin zgłaszania państwowych list wyborczych do sejmiku i senatu, złożone zostały listy następujące:

- 1) **Bezpartyjny blok współpracy z rządem**, (Bartel, prof. Kochanowski, pułk. Stawek).
- 2) **Polska Partja Socjalistyczna (PPS)**, Daszyński, Bartlicki, Żóławski, Zerbe (N.S.P.P.).
- 3) **P. S. L. Wyzwolenie**, (b. pos. Malinowski).
- 4) **Ogólno-żydowski związek robotniczy „Bund“ w Polsce**, Erlich, Alter, Lichtenstein.
- 5) **Zydowsko-robotniczy komitet wyborczy „Poale Sjon“** (lewica) Lew, Holenderski.
- 6) **Ukraiński Narodny Sojuz**, (stron. Wasyńczyka) Dałyłowicz.
- 7) **Narodowa Partja Robotnicza**, (NPR prawica) Mańkowski.
- 8) **Ukraińskie selansko-robotnicze socjalistyczne objednanie Selrob**.
- 10) **Stronnictwo chłopskie**, (Jan Dąbski).
- 11) **Monarchistyczna organizacja wszechstanowa (M.O.W.)** prof. A. Parczewski.
- 12) **Chłopskie stronnictwo radykalne**, (ks. Okoń).
- 13) **Jedność robotniczo-chłopska**, (komuniści) b. pos. warszawski—Warski.
- 14) **Związek chłopski**, (współpracy z rządem) b. pos. Słwiński.
- 15) **Polskie stronnictwo katolicko-ludowe**, (małopolskie) ks. Czuj.
- 16) **Główny komitet wyborczy P.P.S. lewicy**, (drobnerowcy) Andrzej Czuma.
- 17) **Zjednoczenie narodowo-żydowskie w Małopolsce**, (sjoniści małopolscy) Reich, rabin Thon.
- 18) **Blok mniejszości narodowych w Polsce**, Lewicki (ukr.) Grynbaum (żyd.) Jeremicz (białorus.) Nauman (niemiec).
- 19) **Jednist Selrobu**, (ukraiń.) Michał Darderło ze Lwowa.
- 20) **Lista ruska** (rosjanie z grupy b. pos. Serebriankowa), dr. Paweł Karol z Brześcia.
- 21) **Narodowo-państwowy blok pracy** (NPR, lewica w poznańskim) Waszkiewicz, Ciszak.
- 22) **Wyborczy blok ukraińskich socjalistycznych selanskich robotniczych partyj**, (S. R. i S. D. ukraińcy) Mikołaj Szlemkiewicz.
- 23) **Związek siły chłopskiej**, Hołowacz, Fiderkiewicz, Wojewódzki, Ballin (Niez. P. Chł.).
- 24) **Lista katolicko-narodowa**, Marsz. Senatu Trąmpezyński, Rybarski, Żółtowski (Ch. N.).
- 25) **Polski blok katolicki Polskiego Stronnictwa Ludowego Piast i Ch. Dem.**, Marsz. Sejmu Rataj, Chacimski (Ch. D.) Witos.
- 26) **Ukraińska partja pracy**, Budzynowski.
- 27) **Poale Sjon** (Zjednoczenie z CSP, prawica) Anzelm Reich.
- 28) **Ukraiński wyborczy blok Selan robotników i pracujących i inteligencji za ziemi i wolu**, Miakoszczak Mikołaj.
- 29) **Komitet wyborczy inwalidów i zdemobilizowanych wojskowych**, Kigiewicz.
- 30) **Katolicka unja ziem zachodnich**, min. Romocki.
- 31) **Sjonistyczno-demokratyczny blok pracy**, Szwarc, Helber.
- 32) **Zjednoczenie lewicy polskiej Samopomoc**, Wojtowicz, Gwiazdowicz.
- 33) **Ogólno-żydowsko-narodowy blok wyborczy** Mendelson.
- 34) **Niezależna socjalistyczna partja pracy**, dr. Kruk, Tad. Wieniawa-Długoszowski.

## Ostateczna lista kandydatów

bezpartyjnego bloku współpracy z rządem

WARSZAWA 24 (PAT) Państwowa lista kandydatów do Sejmu bezpartyjnego bloku współpracy z rządem obejmuje 64 nazwiska. Pierwsze miejsca tej listy zajmują: Bartel Kazimierz, wicepremier Warszawa, Kochanowski Jan, prof. uniwersytetu, Warszawa, Stawek Walery, ppik. sztabu generalnego, Warszawa, Bojko Jakób, rolnik wicemarszałek senatu, Gręboszów, Czechowicz Gabryel, minister skarbu, Warszawa, Radziwiłł Janusz, rolnik, Warszawa, Piłsudski Jan, sędzia sądu apelacyjnego, Wilno, Kwiatkowski Eugenjusz, minister przemysłu i handlu, Warszawa, Hołyński Jan, ekonomista, Warszawa, Miedziński Bogusław, minister poczty i telegrafów, Warszawa, Kościakowski Marjan, major wojsk polskich, Warszawa, Jaroszyński Maurycy, wiceminister spraw wewnętrznych, Warszawa, Koc. Adam, płk. sztabu generalnego, Lwów, Barański Jerzy, urzędnik, Warszawa, Dobiecki Artur, dr. ekonomji, Warszawa, Dąbrowski Marjan, redaktor, Kraków, Polakiewicz Karol, dr. praw.

Następnie na liście tej znajdują się na 19-em miejscu dr. Solański, Łódź, wicedyr. zw. przemysłu włók., dalej dr. Fichna, Łódź, NPR lewica, adw. Wodziński, Łódź, Błski Łódź.

Lista państwowa kandydatów do senatu bezpartyjnego bloku współpracy z rządem obejmuje 16 nazwisk.

Pierwsze miejsca zajmują: Zaleski August, min. spraw zagraniczn. Piłsudski Jan, sędzia sądu apelacyjnego, Tarnowski Zdzisław, rolnik, Nowak Stanisław—profesor, Przybyłsi Zygmunt—przemysliowiec.

## Główna komisja wyborcza kwestjonuje

formalności związane ze złożeniem 13

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

Główna komisja wyborcza obradowała w ciągu dnia wczorajszego nad listami państwowymi, poczynając od numeru 12.

Obrad nie zakończono i trymano się zasady ustalonej już poprzedniej nocy, że wprowadza nie poprawek do list jest niedopuszczalne.

W dniu wczorajszym zatrzymano się w szczególności nad li-

sta numer 13 (komuniści) i 19

związek siły chłopskiej.

W dyskusji kwestjonowano do

pełnienie pewnych formalności, związanych ze złożeniem tych list (brak podpisów i t. p.).

Decyzji jednak nie powzięto, ma ona zapaść w dniu dzisiejszym.

Około godziny 5 zakończono przyjmowanie nowych list państwowych, które ogółem doszły do numeru 34.

## Spór o mandat łódzki

P. Pryłucki chce koniecznie kandydować z Łodzi

Odbyły się dłuższe narady ży-

dowskiego bloku ortodoksyjno-folkistycznego (pp. Kirszbraun i Pryłucki) w sprawie ustalenia

poszczególnych kandydatów. Obrady te wykazały znaczną róż-

nicę zdań pomiędzy poszczególnymi kontrahentami, wchodzący-

mi w skład ogólnie-żydowskiego bloku narodowego i kościła

niezgody była szczególnie osoba kandydata z Łodzi.

Do kandydatury tej pretendują

b. poseł Wiślicki, który zgłosił

swój akces do żydowskiego bloku

narodowego, oraz Pryłucki,

który powołuje się w tym wy-

padku na umowę, w myśl której

p. Kirszbraun zobowiązał się u-

dzielić p. Pryłuckiemu pierwsze-

go miejsca na liście ortodoksyj-

nej.

P. Pryłucki zagroził, że w ra-

zie odmowy występuje z bloku i

jak dotychczas sprawa ta nie

została jeszcze rozstrzygnięta.

## Zakopane

Willa „ORAWA“ (ul. Zamojskiego)

Pensjonat D-wej Abrutinowej.

Willa słoneczna z werandami, skanalizowana, łaźienka, stałe gorąca woda, kuchnia wykwinna, na żądanie djetetyczna. Ceny przystępne.

Jest jeszcze kilka wolnych pokoiów na styczeń.

# Z Kremla na Sybir

## Jak doszło do zesłania Trockiego i towarzyszy Za kulisami krwawego terroru w Rosji sowieckiej

Opozycja wewnątrz partii komunistycznej już od chwili kiedy rząd Stalina uznał jej działalność za szkodliwą dla partii i rozbijającą jej działalność a więc tem samem potępioną i zakazaną, chwyciła się tych samych środków działania, jakie rewolucjonści stosowali wobec prześladowania ich przez carską biurokrację.

Utworzyła tajne komitety propagandy i akcji czynnej, zakładała tajne drukarnie, rozprzestrzeniała pokrywomiu nielegalne ulotki i broszury, jednym słowem weszła pod ziemię.

Serge de Chessin pisze: W tradycyjnych katakumbach, tak jak niegdyś bolszewizm w swojej epoce „heroicznej” — „trockizm” nabrał ciała, ujednostajnił różne rozbieżne tendencje, obciął rozgałęzienia anarchystyczne i syndykalistyczne, doprowadził do jedności wszystkie kierunki antystalinowskie.

Opozycja, będąca z początku frakcją zarodkową, powoli skrytalizowała się w rzeczywistą partię polityczną.

Na 15 Zjeździe partii komunistycznej Rykow, Tomskij, Stalin, Juroslawskij stwierdzili publicznie, że opozycja trockistyczna rozporządzała w przededniu obchodów Dziesiątej Rocznicy istnienia władzy sowieckiej organizacją najwierniej przekalkowaną z organizacji „partii kierującej”. Posiadała własny Komitet Centralny, własne Biuro Polityczne, własną sieć sekcji w całym państwie, własne komitety i jacejki w Czerwonej Armii, w marynarce i w fabrykach, własny tajny aparat propagandy i służby łącznikowej. Posiadała nawet własną specjalną organizację „Czerwonego Krzyża” zbierającą składki na korzyść opozycjonistów prześladowanych przez władzę. Statuty tego Czerwonego Krzyża znalazła ochrona Stalina u Joffego po jego samobójstwie.

Schmidt. Wtrąceniu zostali do więzienia na Łubiance.

Efekt jednak był przeciwny zamierzonemu. Trockizm rozszerzał się właśnie wskutek prześladowań. Opozycjoniści opanowali drukarnie oficjalne w Moskwie i przynosili je do miejscowości okolicznych. W samej Centralnej Drukarni Państwowej odbijane były tysiącami proklamacje przeciwko Stalinowi.

Na wszystkich wiecach prawo wiernych zjawiali się mówcy opozycyjni, — ze wszystkich wieców opozycyjnych delegaci Komitetu Centralnego wypędzani byli wśród obelżywych wrzasków ze strony wiecujących.

Oczekiwano, że Stalin i Bucharin wyzyskają nastrój Dziesiątej Rocznic, równie drogą dla obu obozów, aby wyciągnąć rękę do opozycji. Ale zaciętość obu tych Carów była już zbyt wielką. Podczas jubileuszowego zjazdu „Wcika”, t. j. Komitetu Wykonawczego Wszelchrosyjskiego, Stalin wystąpił z całą furją przeciwko schyzmatykom komunizmu. Portrety Trockiego i Zinowjewa kazał usunąć z sali obrad, wydał ukaz, aby wszystkie miasta, aerodromy, szkoły nazwane imieniem tych dwóch heretyków były nazwane inaczej. Podczas uroczystego posiedzenia Trockij zjawił się osobiście, ale nie znalazł dla siebie miejsca nawet w najdalszych rzędach. Siał przy drzwiach; matrybunie honorowej zasiadli przyjaciele Stalina, których rola w rewolucji i organizacji komunizmu była zupełnie bez znaczenia.

Ogłoszony dnia 16 października manifest jubileuszowy zredagowany był z wraźną intencją rozwścieczenia opozycji. Chessin pisze o jego treści:

Wszystko dla włóścian! Rewolucja proletariacka wyrzuciła

swój róg obfitości tylko na wsie! Wiesz, która według przyznania samych władców, ukrywa miljar dy rubli, otrzymywała nowe przywileje skarbowe — i nowe hojne dotacje: uwolnienie podatkowe, zniesienie składnic zbożowych i grzywn, dziesięć milionów rubli na pomoc dla rolników. Proletariat miejski otrzymał tylko ochłapy obietnic: stopniowego wprowadzenia siedmiodziesięciodniowej pracy w miarę uzupełnienia maszyn i zwiększenia wydajności pracy! Opozycja twierdziła, że naiżnawdziłsi „wzyskiwacze” mogliby nie od mówić podpisu pod takim dokumentem.

Trockij, sprowokowany manifestem, oskarżył publicznie dyktatorów o zdradę sprawy proletariackiej. Podczas gdy Moskwa przygotowywała się do karnawału jubileuszowego, pojawiły się na murach ulotki z hasłami:

„Stalin stacza się coraz bardziej na prawo... Maskuje swoją politykę przez frazesy rewolucyjnej... Jest człowiekiem hurznijów i kulaków... Usuwa z partii jedyne prawdziwych leninistów... Niech żyje Trockij, Zinowjew, Kamieniew!”

Ze strony Carów odpowiedziano oskarżeniem Trockiego o zdradę komunizmu.

Na pełnym posiedzeniu Komitetu Centralnego następcą Dzierżyńskiego na urządzie szefa czerywonej ochrany Mienżyńskij, oświadczył, że niejaki Szerbakow, niegdyś oficerem Wrangla; przeszedł na stronę rewolucji ujawnił, iż Trockij przez Stiepanowa, byłego attache Sowietów w Berlinie przygotował zamach dla zagarnięcia władzy i dla podzielenia się nią z mienszewikami i „burżumiami”.

Trocki w odpowiedzi przedsta-

wił dowody, iż Szerbakow był dostawiony do jego boku jako agent — prowakator, pozostający na służbie Mienżyńskiego. Stalin nie zaprzeczył — rzecz bardzo znamienna — tym dowodom, ale oświadczył, że policja sowiecka istotnie posługuje się prowakacją, bo jestto jedyne środki, aby wykręcić zamiary wrogów komunizmu.

Trockij od tej chwili już się nie kępuje. Głośno nazywa rząd sowiecki „frakcją uzurpatorów, która utrzymuje się przy władzy tylko siłą, odcina najlepsze żywioły partii, dławi myśl komunistyczną, dezorganizuje proletariát wszechświatowy, niweczy dzieło Lenina”.

Trockij domaga się dla siebie i swoich prawa mówienia pisanego, swobodnej dyskusji, to jest tego wszystkiego, czego sam w chwilach swojej władzy, odmawiał najbrutalniej liberalom i socjalistom rosyjskim!

Odpowiedziano mu tak samo, jak on odpowiedział swoim ofiarom: groźbą usunięcia z organizacji partyjnej i uwięzienia.

Obsypano go w prasie Stalina wyzwiskami. To już skłoniło opozycję do jawnego wystąpienia na ulicę: podczas festynu jubileuszowego ludności, przywódcy opozycji zjawiają się na placach Moskwy, przed dworcami kolejowymi, podlegają robotników, wywołują na swoją cześć tu i owdzie owacje.

Trockiemu udaje się wypowiedzieć mowę przed gmachem Trzeciej Międzynarodówki; Zinowjew — „mimo swojego przystawiowego ichorzostwa” jak pisze Chessin — próbuje wejść na trybunę oficjalną; ale zostaje z niej sromotnie przepędzony.

Próby rzucenia tłumów na Kreml nie udaje się; proletariát chce się bawić, nie walczyć — a jest sterroryzowany przez ochranę i śmiertelnie zmęczony.

Dnia 11 listopada Trockij i Zinowjew zostali uroczystie wezwani przez oblicze Komitetu Centralnego, który daje im „dwie godziny czasu” dla przyjęcia ostatecznego ultimatum, aktu pokory. Trockij, a wraz z nim Zinowjew, oddalają się z wzruszeniem ramion i wzgardliwymi minami. Dwie godziny upływają w najcięższym zderzeniu tych, którzy mieli nadzieję, że Trockij znów się ugnie. Nadzieje zawiodły.

W ponurym nastroju Komitet ogłosił, że Trockij i Zinowjew zostają wykluczeni z partii, a Rakowskij, b. ambasador w Paryżu i Kamieniew zostają usunięci z Komitetu Centralnego.

W kilka dni potem Joffe, główny inicjator pokoju w Brześciu Litewskim z Niemcami i z Polską w Rydze, a jak się okazało, jeden z organizatorów opozycyjnych, odebrał sobie życie. Wykłeci opozycjoniści usunięci zostali ze swoich mieszkań na Kremlu, pozbawieni zajęć dochodowych. System głodzenia trwał do ostatnich czasów. Poskutkowało tylko w stosunku do Zinowjewa i Kamieniewa, którzy nie wytrzymałi i przynajmniej pozor nie ukorzyli się. Nie uratowało ich to przed nakazem opuszczenia Moskwy. Uporni zostali skazani na „posłelenie”. Trockiego osadzono gdzieś na granicy Turkestanu. Innych, między innymi Radka, osiedlono na Uralu i na Syberji. Tłum złożony z tysiąca pięćset osób żegnał milczeniem Trockiego, kiedy czekał na Mienżyńskiego odprowadzali go na dworzec. Z okna wagonu Trockij, bardzo błady, wznosił okrzyk na cześć... jedności trzeciej międzynarodówki i komunizmu.

Kape-

# Zdrowy deficyt

Ażeby się przed tem wszystkim bronić Stalin nie znalazł innego sposobu jak ten, który był stosowany przez rząd carski wobec wszystkich ruchów rewolucyjnych.

Stalinowska Czeka, słynna G. P. U., rozpędzała wiece, konfiskowała proklamacje, niszczyła maszyny drukarskie i zamykała do lochów ludzi przychwyconych na opozycyjnej propagandzie.

Chessin stwierdza, że zandarmierja Stalina przewyższała w gorliwości Ochranę Carską i porównywuje jej zaciętość z fanatyzmem agentów inkwizycji, tępiących herezje religijne.

Jaroslawskij już w roku 1923, powołując się na metody Dzierżyńskiego wobec kontrrewolucyjnych spisków, ogłosił za obowiązkiem każdego komunisty donoszenia władzom partyjnym wszystkiego co mu jest wiadomem o jakichkolwiek niejawnych organizacjach i proklamował zasadę, że komuniści działający nieprawo myślnie winni być nietylko usunani z partii ale przekazywani władzom administracyjnym i sądowym.

Tomskij, prezes Związków Zawodowych, oświadczył z całym cynizmem:

„Uznajemy wszystkie partie polityczne, ale wolność jest tylko przywilejem partii komunistycznej; miejsce dla innych jest w więzieniu”.

Wśród wyklętych zjawiało się coraz w ecej głośniejsze w świecie sowieckim nazwisko. Należeli do nich: Pomocnik komisarza ludowego — więc wiceminister — dla dróg i komunikacji Serebriakow jeden z najgłośniejszych ekonomistów sowieckich Preobrażenskij, dyrektor Drukarni Państwowej Fiszilew, jeden z wodzów walk przeciwko Kołczakowi Mrazzkowski Mieczajew, Stykgold, Wassiljew,

Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego bilans handlowy za grudzień 1927 r. przedstawia się jak następuje:

Przywieziono ogółem 413 847 ton, wartości 275 896 tysięcy zł., wywieziono zaś 1 663 684 ton, wartości 215 433 tysięcy zł. W przeliczeniu na franki złote wartość przywozu wynosi 160 653 tysięcy fr. zł., wartość wywozu — 125 478 tysięcy fr. zł. Salda bilansu handlowego wynosi zatem 60 463 tysiące złotych, czyli 35 180 tysięcy fr. zł.

W porównaniu z poprzednim miesiącem wartość przywozu zwiększyła się o 5 077 tysięcy fr. zł., wartość wywozu zmniejszyła się o 7 986 tysięcy fr. zł.

W przywozie największy wzrost wykazują surowce i wylwory przemysłu metalowego i maszynowego. Zwiększeniu uległ przywóz rud cynkowych (o 770 tysięcy franków zł., rud żelaznych), (o 386 tysięcy frank. złotych), metali i wyrobów (o 2 402 tysięcy fr. zł.), oraz maszyn i aparatów (o 3 006 tysięcy fr.), przyrządów, przewodników i innych materiałów elektrotechnicznych (o 959 tysięcy franków), wreszcie środków komunikacji (o 1 226 tysięcy fr. zł.).

W przywozie nastąpiło zmniejszenie w artykułach spożywczych (o 1 702 tysięcy fr.). Zmniejszeniu uległ przywóz skór i futer wyprawianych (o 2 942 tysięcy franków), oraz — surowców włóknistych, przywóz wełny (o 2 230 tysięcy fr.). Z innych artykułów w przywozie należy zaznaczyć zwiększenie się nawozów sztucznych, w szczególności soli potasowych (o 518 tys. fr.).

W wywozie zmniejszenie zaznaczyło się dla artykułów spo-

żywczych (o 8 585 tysięcy fr.), oraz dla zwierząt (o 1 704 tysiące fr.). Również zmniejszeniu uległ wywóz metali i wyrobów z nich (o 1 785 tysięcy fr.), zwłaszcza cynku (1 615 tysięcy fr.). Zwiększeniu w wywozie uległy: produkty zwierzęce (o 916 tysięcy fr.), w szczególności skóry i futra surowe, materiały i wyroby drzewne (o 1 506 tysięcy fr.) oraz materiały i wyroby włókniste (o 838 tysięcy fr.). Z innych artykułów w wywozie zaznaczyć należy materiały budowlane (o 369 tysięcy fr.) w tej liczbie cement. Pozostałe grupy towarów poważniejszych zmian nie wykazały.

Ogłoszenie przez G. U. S. cyfr bilansu handlowego za grudzień 1927 r. powlane zostało przez niektóre organy prasy ze złe ukrywaną niechęcią, by nie rzec — zadowolaniem. Ekonomisci prawnicowi na ile tych cyfr wyprowadzili szereg niekorzystnych wniosków, wskazując na rzekome bardzo poważne niebezpieczeństwo, wynikające z tych względów dla całego życia gospodarczego Polski.

Z argumentami tymi rozprawić się należy w sposób zasadniczy, ponieważ na płaszczyźnie pseudonaukowych wywołów o charakterze gospodarszym uprawia się pośledniego gatunku demagogię gospodarczą.

„Gazeta Poranna Warszawska” roni gorzkie łzy z powodu ujawnienia tego „katastrofalnego” zjawiska.

Rok ubiegły przyniósł 380 milionów zł. p. deficytu handlowego, co równa 222 i pół milionów fr. zł. i stanowi przeszło 40 milionów dolarów, czyli prawie 2/3 pożyczki amerykańskiej

Ze stanowiska bilansu płatniczego — rezultat ten ocenić należy niekorzystnie, tem więcej, że nie jest on równoważony dopływem należności polskich z zagranicy. Wręcz przeciwnie. Wobec zaciągniętych pożyczek — płacić musimy raty i procenty, co skutki niekorzystnego bilansu handlowego tylko potęguje.

Z gospodarczego punktu widzenia — nie mogą nas uspokoić twierdzenia, iż mamy do czynienia z niepomysłnymi konjunkturami. Konjunktury nie przedstawiają się różowo, jednakże przy tych samych konjunkturach zewnętrznych Czechosłowacja zamknęła swój bilans handlowy nadwyżką wywozu.

Należy z całym naciskiem podkreślić, że wzrost przywozu do Polski jest właśnie logiczną konsekwencją uzyskania pożyczki zagranicznej, o której ujemnych tylko skutkach wspomina dwugroszowy ekonomista.

Pamiętać bowiem trzeba, że dopływ kapitału zagranicznego musiał za sobą pociągnąć wzrost inwestycji i wzmocnienie tempa życia gospodarczego, które ze wzrostem przywozu maszyn i narzędzi w ścisłym pozostaje związku.

Pożyczka w pewnej części przychodzi do kraju pod tą postacią, a zwiększenie przywozu o charakterze produkcyjnym oznacza powiększenie majątku narodowego i zapowiedź wzrostu produkcji przemysłu.

Okres przed-pożyczkowy nie może być wogóle brany pod uwagę, ponieważ ograniczenie dewi-

zowe w sposób sztuczny hamowały ruch inwestycyjny, który teraz dopiero zaczyna się rozwijać.

Świadczą o tem wzrastające najsilniej cyfry przywozu surowców, maszyn, aparatów, przyrządów, przewodników i innych materiałów elektrotechnicznych, bawełny, nawozów sztucznych i soli potasowych.

Dane te świadczą o normalnym wzroście produkcji i rozwoju życia gospodarczego Polski.

Zjawiskiem, które na baczniej szej zasługuje uwagę, niż wzrost przywozu — jest spadek eksportu. Spadek ten ujawnia się zeszczególną jaskrawością w dziale spożywczym, co pozostaje zapewne w związku ze stratami tegorocznej kampanji cukrowej.

Zdajemy sobie sprawę wszyscy, że zagadnienie intensyfikacji eksportu, poza kwestją pogłębienia konsumpcji rynku wewnętrznego — winno się stać jedną z podstaw rządowego programu gospodarczego.

Nie możemy też nie podkreślić tego faktu, iż bilans handlowy Wielkiej Brytanii, od paru już lat daje olbrzymie saldo ujemne. Nie stanowi to jednak żadnych przyczyn do obaw wśród społeczeństwa angielskiego, a rządowi angielskiemu nie przeszkodziło w doprowadzeniu funta szterlingów do przedwojennej równi złota.

Rząd polski zdaje sobie dokładnie sprawę z konieczności intensyfikacji eksportu i zwołuje w tej sprawie specjalną konferencję. Demagogia publicystów gospodarczych w żadnej mierze na posunięcie rządu w tej dziedzinie wpłynąć nie będzie wstanie.

A. R.

## Przeciw traktatowi z Polską

wypowiadają się agrariusze niemieccy

BERLIN, 24 (PAT) Obradująca w dniu 23 bm. w Berlinie konferencja poszczególnych związków krajowych „Landbundu“ m. in. z prowincji brandenburskiej, Pomorza Śląska niemieckiego, Szlezwika, Saksonji i Westfalji, uchwaliła deklarację, występującą przeciwko otwarciu granic niemieckich dla importu produktów agrarnych z zagranicy, a w szczególności przeciwko zawarciu traktatu handlowego z Polską, który—jak podkreśla deklaracja—mógłby dojść do skutku tylko kosztem interesów drobnych rolników i robotników rolnych w Niemczech.

## Zaspy śnieżne

utrudniają ruch kolejowy w dyrekcji radomskiej i wileńskiej

WARSZAWA, 24 (PAT) Ostatnie raporty, jakie nadeszły do ministerstwa komunikacji z poczty gólnych dyrekcji kolejowych, wskazują, że sytuacja na kolejach państwowych w związku z zawieruchą śnieżną, jaka miała miejsce niedawno, uległa znacznej poprawie. Obecnie tylko w obrębie dyrekcji radomskiej i wileńskiej dają się odczuwać jeszcze pewne trudności w ruchu z powodu zasp śnieżnych

## Turniej szachowy

o mistrzostwo Warszawy

WARSZAWA, 24 stycznia. — (PAT). W drugim dniu turnieju szachowego o mistrzostwo Warszawy wyniki były następujące. Kremer przegrał do Kleczyńskiego, Blass wygrał z Łowckim. Partja Reisner — Pogorieli zakończyła się na remis. Frydman z Langlebenem i Makarczyk z Piltzem nie grali. Feinmesser był wolny.

W piątek, dnia 27 b. m., w trzecim dniu turnieju grają: Piltz z Kremerem, Kleczyński z Reisnerem, Pogorieli z Blassem, Łowcki z Frydmanem i Feinmesser z Makarczykiem. Piltz wolny.

## Kronika telegraficzna

**Trybunał karny** w Konstancynopolu w zakończeniu procesu komunistów uniewinnił 25 oskarżonych, skazał zaś dr. Chefik Husny na 1 rok więzienia i pozostałe osoby na karę więzienia od 4 mies. do 1 roku.

**Wielki proces** członków związku młodzieży komunistycznej w Rydze zakończył się skazaniem 5 oskarżonych, pomiędzy którymi znajduje się emisariusz kominternu Miller, na 3 — 6 lat ciężkich robót, 15 oskarżonych skazanych zostało na 2 — 4 lata twierdzy, 6 uniewinniono. W kilku miastach, m. in. w Lipaja (Lubawa), nastąpiły nowe aresztowania wśród komunistów.

**Dzienniki wiedeńskie** donoszą, że deputowany komunistyczny Thaelmann został zawezwany do niezwłocznego opuszczenia kraju za wygłoszenie odczytu, mogącego wzbudzić zaniepokojenie umysłów.

**Donoszą z Kantonu**, iż grupa wojsk armji rządu nankińskiego przeszła do obozu komunistycznego i ruszyła na Kanton. Zbuntowane oddziały zajęły szereg pozycji w 30 km. na północ-zachód od Kantonu.

**W dniach 21, 22 i 23 b. m.** we wszystkich miastach Rosji sowieckiej odbyły się uroczystości żałobne ku czci Iljicza Lenina w rocznicę jego śmierci.

**Z okazji urodzin** drugiego syna królewicza Andrzeja, król Aleksander podpisał dekret o amnestji, który objął kilka tysięcy skazanych na różne kary.

# Uregulowanie sprawy polsko-litewskiej

nie powinno budzić jakichkolwiek obaw

WIEDEN, 24 stycznia. (PAT) „Neues Wiener Journal“ ogłasza rozmowę z posłem polskim Baderem na temat polskiej polityki finansowej i zagranicznej. Rok ubiegły, powiedział dr. Bader, był pod względem gospodarczym przełomowym. Bez żadnej przesady można stwierdzić, że naród polski odzyskał pełne zaufanie w swoją przyszłość gospodarczą. Zagranica ocenia również dziś zupełnie inaczej sytuację gospodarczą Polski niż przed dwoma laty. Uzyskana zupełna równowaga budżetowa i stabilizacja waluty rozbudziły wśród ludności myśl oszczędności. Poseł Bader przedstawił następnie dane cyfrowe, wykazujące ogromny wzrost składek oszczędnościowych w bankach polskich. We wszystkich dziedzinach życia go-

spodarczego, zaznaczył dalej poseł Bader, wzmaga się twórcza praca i inicjatywa.

Na uwagę współpracownika „Neues Wiener Journal“, że ostatnie oświadczenie Waldemara wywołało w Europie zachodniej obawę co do dalszego ukształtowania się stosunków polsko-litewskich, poseł Bader odpowiedział: Zrozumiałem jest, że pojawiają się podobne obawy, muszę jednak z naciskiem podkreślić, że zagadnienie litewskie po ostatniej sesji rady ligi narodów straciło bardzo dużo na niebezpieczeństwie. Litwa przekłamała formalnie fikcję, iż pozostaje w stanie wojny z Polską.

W sprawie obecnego stanu stosunków polsko-litewskich, a raczej w sprawie widoków przywrócenia rzeczywistych stosun-

ków między obu państwami, minister Zaleski dał w ostatniej swej mowie wyczerpujące wyjaśnienia, które wszechstronnie oświetlają sytuację. Znane wyurządzenia premiera litewskiego, zaznaczył dalej poseł Bader, przeznaczone były przedewszystkiem na użytek wewnętrzny. Ustępliwe, rozważne i spokojne stanowisko Polski, która toruje drogę do rozsądnego porozumienia, może tylko ułatwić Waldemarowi porzucenie jego dotychczasowej interpretacji układu genewskiego. Jestem zresztą przekonany, zaznaczył w końcu poseł Bader, że siła faktu przyspieszy uregulowanie sprawy litewskiej. W każdym razie nie ma najmniejszego powodu do jakichkolwiek obaw.

## Zielący ogniem krater wyłania się z morza

HAGA, 24 stycznia. (PAT). Wybuch wulkanu Krakatau w cieśninie morskiej pomiędzy Sumatrą a Jawą przybrał tak groźne rozmiary, że rząd indyjski wezwał ludność do schronienia się; ludność nadbrzeżna ucieka w popłochu. Krater, który od roku 1883 leżał poniżej powierzchni morza, wyłania się teraz powoli z wody. Istnieje obawa dalszego wybuchu.

## Stabilizacja franka

LONDYN, 23.1 (AW) „Financial News“ donosi z Paryża, iż akcja stabilizacji franka francuskiego daje już teraz dobre wyniki. Według przewidywań pisma, kurs franka, ustalony na 124 za funt szterlingów, utrzyma się na dłużej, a w każdym razie przez dłuższy czas kurs funta we Francji nie wzrośnie.

## Sowiety zwróciły się do Polski

o rozpoczęcie rokowań handlowych

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

Dzisiaj rannym pociągiem wyjechali do Moskwy dyrektor departamentu handlowego w M. P. i H. p. M. Sokółowski i naczelnik wydziału wschodniego w M. S. Z. p. T. Hołowko.

Wyjazd delegatów rządu polskiego do Moskwy jest związany z propozycją sowiecką rozpoczęcia rokowań handlowych.

Już od kilkunastu dni docho-

dziły echa z Moskwy o energicznych przygotowaniach dyplomacji sowieckiej do rokowań z Polską, osobiście prowadzonych przez kom. Cziczeryna w ścisłym porozumieniu z naszym ministrem pełnomocnym p. Patkiem.

Wyjazd delegatów Polski do Moskwy nastąpił w wyniku propozycji sowieckich, aby rokowania handlowe prowadzone były niezależnie od układów w sprawie paktu o nieagresji.

## Min. oświecenia zarządziło wybory do zarządów gmin żydowskich

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym minister oświecenia ogłosił rozporządzenie wykonawcze o dokonaniu wyborów w gminach wyznaczonych żydowskich województw Małopolski Zachodniej i Wschodniej oraz w województwie wileńskim, wołyńskim, częścio-

wo poleskim i częściowo białostockiem.

Wybory zarządu gmin odbyć się mają w okresie do dnia 5-go września r. b.

Poszczególne terminy wyznaczone będą oddzielnie. Rozporządzenie zawiera narazie wykaz ilości członków gmin, którzy podlegają wyborowi.

## Kapitał amerykański w Rosji

otrzymuje coraz dogodniejsze warunki w dotychczasowych koncesjach

MOSKWA, 24 (WA) Prowadzone od dłuższego czasu rokowania pomiędzy rządem sowieckim a kilku bankierami amerykańskimi przybierają formy konkretne. Rozważa na jest obecnie możliwość powołania przez jeden z amerykańskich grup bankowych filji w Moskwie ew. w Leningradzie i Charkowie. Filja pośredniczyłaby w finansowaniu amerykańskich przedsiębiorstw i koncesji znajdujących się na te-

rytorjum ZSSR.

Rokowania posuwają się szybko naprzód, wobec ustępliwego stanowiska kierownika rokowań Sokolnikowa, który zgodził się na warunki postawione mu przez bankierów ameryk. w szczególności na gwarancje rzeczowe ze strony Sowieców oraz na obniżenie poniżej 50 proc. stopy udziału rządu sowieckiego w projektowanym przedsiębiorstwie.

## Epidemia samobójstw wśród młodzieży komunistycznej

RYGA, 24 stycznia. Z Moskwy donoszą, iż w ciągu jednego dnia popełnili tam samobójstwo trzej działacze młodego pokolenia komunistów. Współpracownik Biurowego nazwiskiem Rydek zastąpił się, pozostawiając list, iż spełnia samobójstwo wskutek rozczarowania do ideałów komunistycznych.

Członek związku młodzieży

komunistycznej Parafienow, którego władze sowieckie kilkakrotnie badały, podejrzewając o przynależność do grupy Trockiego, rzucił się z 5-go piętra.

Również młody komunist Siemionow wykluczony z partji za rozmaite przestępstwa przeciwko przepisom komunistycznym, powiesił się.

## Anglja nakładem wielkich sum

przystąpi do rozbudowy portu lotniczego

LONDYN, 24 (Pat) — Wobec szybkiego rozwoju komunikacji powietrznej, ministerjum awiacji postanowiło rozszerzyć znacznie port lotniczy w Croydon pod Londynem. Projekt przewiduje znaczne rozszerzenie terenu lądowania, zgrupowania wszystkich urzędów komunikacji powietrznej w jednym gmachu i poczynienie szeregu daleko idących ułatwień dla podróży. System kontroli ruchu pozostanie ten sam, przy znacznym u-

lepszeniu lotniska, które zyska urządzenie, ułatwiające lądowanie w nocy. Koszty wykonania pierwszego stadium projektu przekraczają ćwierć miliona f. szterl. W porównaniu z rokiem ub. frekwencja osobowa i pocztowa na liniach powietrznych wzrosła znacznie, a wobec systemu połączenia z dużymi liniami kontynentalnymi i wielkimi drogami powietrznymi imperjum, wzrost postępować będzie coraz szybciej.

## Anglicy chcą mieć „totka“

Izba gmin zatwierdzi oficjalne rozporządzenie

LONDYN (PAT). 24.1. Przemawiając wczoraj w Newmarket, minister rolnictwa Walter Guinness oświadczył, że projekt rozporządzenia z mocą ustawy, legalizującej totalizatora w Anglii wniesiony zostanie w czasie przyszłej sesji parlamentu. Jakkolwiek projekt nie wychodzi z inicjatywy rządu, to jednak, przed poparciem go i wniesieniem do księgi ustaw, rząd pragnie zasięgnąć opinii Izby Gmin.

Kancelarz skarbu pan Wiktor Churchill wypowiedział się już poprzednio w sprawie projektu, obie-

cując również poparcie rządu po uzyskaniu dla projektu większości izby. Sprawa zalegalizowania totalizatora wpłynęła po raz pierwszy w formie projektu w październiku r. ub. Projekt uzyskał poparcie Jockey Club'u, krajowego klubu myśliwskiego i towarzyszy wyścigowych. Z osobistości wybitnych wypowiedział się dotychczas przeciw projektowi tylko sir John Simon, który obawia się, że zalegalizowanie totalizatora wzmoże grę hazardową.

## Niemcy nie przyznają się do przesłania transportu broni do Chin

BERLIN, 24 (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji budżetowej Reichstagu min. Streseman uczestniczył po dłuższej przerwie poraz pierwszy w obradach parlamentarnych, odpowiadając na interpelację komunistów w sprawie krycia transportu broni niemieckiej do Chin na pokładzie parowca nor-

weskiego „Skulle“.

Minister zakumunikował, że u rząd spraw zagr. otrzymał od kierownika marynarki niemieckiej oficjalną deklarację, zaprzeczającą jakoby jakieś instytucje oficjalne w kierownictwie marynarki miały brać udział w akcji przemykania broni do Chin.

## Zamordował 73-letniego starca meża swej 20-letniej Kochanki

TARNÓW, 24 stycznia. W Lipinach, pod Dębrową, dokonano mroźnej w zylach zbrodni. Mianowicie zamordowano w okrutny sposób 73-letniego gospodarza Stanisława Nytkę, a zwłoki jego zmasakrowane wrzucono do studni. Zbrodnię odkryto w ten sposób, że zauważono krew koło studni.

Policja państwowa, szukając sprawcy ohydnygo czynu, aresztowała podejrzanego o intymne stosunki z żoną zamordowanego, Marią Nytkową, Ignaca Ptaka, parobczaka, którego ubranie nosiło na sobie ślady krwi.

Wzięty w ogień krzyżowych pytań, Ptak przyznał się do potwornej zbrodni i opowiedział jej przebieg.

Kochał się on w młodej i

przystojnej Nytkowej jeszcze przed jej zamażpójściem, które jego miłość spotęgowało.

Ona liczyła lat przeszło 20, podczas gdy Nytko lat 73.

Nie mogąc opanować strasznej namiętności, Ptak postanowił starego Nytkę usunąć z drogi za wszelką cenę. Napadł go zatem w nocy, kiedy wracał od sąsiada i to w chwili, kiedy zabrał przygotowane przez Ptaka ścięte drzewko, za którym się ukrył morderca.

Cztery potężne uderzenia pałką jodłowa zmiażdżyły głowę starego Nytki i położyły go trupem na miejscu.

Dla zatarcia śladów Ptak wrzucił zwłoki do studni.

Zbrodniarza odstawiono do więzienia.

## Żydzi w walce wyborczej

Podczas poprzednich wyborów do sejmiku całe mieszczaństwo żydowskie głosowało solidnie na kandydatów bloku mniejszości narodowych, mającego listę nr. 16. Podczas kadencji sejmiku sytuacja uległa poważnej zmianie, przede wszystkim na tle antagonizmów w obozie sjonistycznym między przedstawicielami Kongresówki (pos. Grynbaum i Hartglas) z jednej, a posłami galicyjskimi z dr. Leonem Reichem na czele z drugiej strony. Słynna „ugoda polsko-żydowska“, zawarta z rządów min. St. Grabskiego, wzmogła jeno te rozdziewki, jako że odłam sjonistów kongresowych nie wierzył w jej realizację i był paktowi przeciwny. Ale na terenie Małopolski również powstała poważna fronda przeciwko kierunkowi ugodowemu, a właściwie zwalczająca osobę pos. Reicha. Na czele tej frondy stali posłowie Insler i Frostig oraz senator Ringel.

Antyugodowcy z Kongresówki mieli rację, nie wierząc w urzeczywistnienie przyjaźni z hyperendekiem Stanisławem Grabskim. Rzeczywiście „ugoda“ zakończyła się fiaskiem i prestige dr. Reicha stopniał ku własnemu 1926 roku, jak śnieg, podczas gdy siła jego przeciwników wzrastała, zarówno na terenie b. Królestwa Polskiego, jak i Galicji.

Nastąpiły jednak doniosłe wypadki mające, które zmieniły sytuację z gruntu. Do władzy doszedł rząd marsz. Piłsudskiego, który kładł i kładzie wielki nacisk na sanację gospodarki i finansów kraju. Już dzisiaj można powiedzieć niemal bez zastrzeżeń, że trudno wyobrazić sobie rząd, przy którym burzają żydowska mogłaby mieć lepsze warunki pracy. Wpłynęło to radykalnie na stosunek żydowskiego mieszczaństwa do dwóch grup, ubiegających się o jego głosy. Zrozumieli to twórcy bloku mniejszości narodowych i postanowili podzielić się z listą dr. Reicha sferą wpływów. Chodziło jedynie o zlikwidowanie mało polskiej opozycji, trudnej do zgryzienia, bo powstałej na tle osobistych animozji. W międzyczasie pos. Frostig ciężko zachorował na leukemję (zamik ciałek krwi) i do dnia dzisiejszego walczy ze śmiercią. Blok mniejszości narodowych zapewnił posłowi Inslerowi mandat z listy państwowej, a sen. Ringla wysunął w jednym z okręgów Kongresówki przy głosowaniu do senatu. Jednocześnie w Małopolsce ortodoksi połączyli się z dr. Reichem, który zapewnił mandat ich przedstawicielowi, rabinowi Lewinowi.

Nieco inaczej przedstawia się sytuacja w Kongresówce. Tutaj do walki wyborczej z blokiem

# Łódź gospodarcza na froncie wyborczym

## Wielka ankieta „Głosu Polskiego“

Batalia przedwyborcza rozgorzała w całej pełni.

Nastroje przedwyborcze na terenie gospodarczej Łodzi zacinają się już coraz wyraźniej krystalizować i ustalać.

Bedzie to pierwsze w ten sposób skoncentrowane na terenie Łodzi wystąpienie przemysłu i handlu, które chcą uzyskać odpowiednią reprezentację w sejmie.

w celu odzwierciedlenia tych właśnie nastrojów w Łodzi w okresie przedwyborczym, redakcja „Głosu Polskiego“ prze-

prowadziła szereg wywiadów z osobistościami z pośród sfer gospodarczych, które w ten czy inny sposób pracują również i na niwie społeczno-politycznej.

W ankiecie tej chodziło nam o ustalenie stosunku tych sfer do poczynań przedwyborczych stronnictw i rządu, do ewentualnych kandydatur organizacji przemysłowych i kupieckich, stosunku ilościowego mandatów w przyszłym sejmie i t. d.

Ankieta naszą rozpoczynaemy od opinii wicedyrektora

związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim, członka zarządu łódzkiego oddziału stronnictwa prawicy na rodowej dr. M. Solańskiego, figurującego na państwowej liście kandydatów do sejmiku, wystawionej przez bezpartyjny blok współpracy z rządem.

### Wywiad

z dr. M. Solańskim

— Przemysł, jak zresztą życie gospodarcze całego kraju, wypowiada się jasno i wyraźnie za rządem marsz. Piłsudskiego, w

którym widzi zapowiedź pomyślnego rozwoju państwa i utrwalenia jego mocarstwowego stanowiska — rozpoczął dr. Solański.

— Program?..

Zmierzają również po linii koncepcji rządowych w dziedzinie zmian konstytucji, co zresztą silnie podkreśla wydana w grudniu 1927 roku odezwa przedstawicieli sfer gospodarczych wszystkich ziem Rzplitej oraz uchwały sfer konserwatywnych z lipca 1927 r. To bowiem, co rząd w dziedzinie gospodarczej dotąd uczynił — jest samo przez się programem gospodarczym, przekonywującym wleceć, aniżeli obietnicę stronnictw, ujęte w długie relacje programowe, które przecież tak rzadko się realizuje. Postulaty zawarte w wymienionej odezwie sfer gospodarczych realizowane być winny z całkowitem uwzględnieniem do potrzeb społecznych.

— A stosunek do innych ugrupowań?.. — zapytujemy.

— „...będzie stosunkiem, jakim istnieje między jednostkami lub grupami, które łączą się dla osiągnięcia wspólnych celów.“

Stosunek ten w przyszłym sejmie wynikać będzie z tych właśnie haseł współpracy, pod które mi poszczególne odłamy bloku prorządowego poszły razem do wyborów. Stosunek do innych ugrupowań politycznych w sejmie będzie wyciekający. Niewątpliwie przemysł będzie mógł w pewnych kwestiach czysto gospodarczych iść razem z temi czy innemi ugrupowaniami. Idąciami po linii polityki rządu — a to na podstawie wspólnoty swych interesów i zadań. Niezrozumiałe jest stanowisko niektórych ugrupowań i stronnictw, które zgłosiły swój akces do bloku rządowego, a przystąpienie to uzależniły od wykluczenia z list przedstawicieli ugrupowań gospodarczych o ideologii dotychczas własnej, odmiennej od ich.

Celem bloku jest to właśnie, aby pod jedną czapkę sprowadzić stronnictwo dotychczas na platformie odmiennej stojące i w ten sposób z jednej strony pracę państwową — twórczą doprowadzić do realnych wyników, a z drugiej strony — zbliżyć te stronnictwa i ugrupowania przez nawelowanie antagonizmów.

Stosunku wzajemnego stronnictw dziś, zgóry, przesadzać nie podobna. Dopiero oblicze przyszłego sejmiku, dopiero dokładne zapoznanie się z postulatami poszczególnych stronnictw — umożliwi przemysłowi zalecie wobec nich stanowiska.

— Co sądzi pan o ewentualnych wynikach liczbowych w przyszłym sejmie?

— Na arytmetykę wyborczą jeszcze dziś za wcześnie. W każdym bądź razie blok rządowy liczy na 100 mandatów...

— „z czego sfery gospodarcze otrzymałyby 30 — 35 — 40.“ Oczywiście są to tylko zupełnie dowolne przypuszczenia, które dopiero w okresie wzmożonej kampanji wyborczej ostatecznie się wykrystalizują — kończy dr. Solański.

Ar.

## Pomoc bezrobotnym w 1928 r.

### Rozszerzenie akcji pomocy na wypadek utraty pracy

Preliminarz budżetowy Funduszu bezrobocia na rok 1928, dzięki usprawnieniu administracji i obostrzeniu kontroli nad zakładami pracy, oraz energiczniejszemu ściąganiu składek ubezpieczeniowych, przewiduje dalszy znaczny wzrost wpływów, i co zatem idzie — dalsze rozszerzenie zakresu akcji pomocy na wypadek bezrobocia dla pracowników umysłowych i fizycznych.

W związku z przedłużeniem przez p. ministra pracy i opieki społecznej do dnia 3 grudnia 1928 r. mocy obowiązującej ustawy, dotyczącej zabezpieczenia na wypadek bezrobocia, pracowników umysłowych, uwzględniono też w preliminarzu sumy niezbędne do prowadzenia tej akcji, aby przypadkiem sprawa zabezpieczenia pracowników umysłowych nie uciepiała w okresie przemowiania odnośnych czynności przez nowopowstałe zakłady ubezpieczeń.

Przy opracowywaniu preliminarza dyrekcja Funduszu Bezrobocia wychodziła z założenia, że warunki gospodarcze w państwie nie będą w roku 1928 mniej korzystne, niż w roku ubiegłym i przyjęła

za podstawę dane cyfrowe, zebrane w ciągu 1927.

Według obliczeń dyrekcji z zasiłków z tytułu akcji ustawowej dla robotników korzystać będzie przeciętnie około 25,000 bezrobotnych miesięcznie, z tytułu zaś państwowej akcji pomocy doraźnej (w okręgach najbardziej dotkniętych klęską bezrobocia) około 30,000 bezrobotnych miesięcznie. Przeciętny odsetek bezrobotnych, mając na względzie dalszą poprawę sytuacji gospodarczej kraju, według obliczeń dyrekcji Funduszu Bezrobocia wahać się będzie w granicach około 2.5 proc. ogólnej liczby zabezpieczonych wynosząc będzie około 950,000 robotników i około 90,000 pracowników umysłowych.

Przeciętny zarobek dzienny dla robotników określono na 4,50 zł., przeciętny zaś zasiłek na 40 proc. tej sumy, t. j. 1,80 zł.

Ogólna przewidywana suma wpływów wynosi w preliminarzu 73.195.500 zł., czyli o 23.069.550 zł. więcej, niż w roku ubiegłym, ogólna zaś suma przewidywanych wydatków wynosi 47.978.175 zł., czyli 5.055.205 zł. więcej, niż w roku ubiegłym.

Przewidywana nadwyżka wpływów nad wydatkami wynosić będzie zatem 25.217.325 zł., podczas, gdy w roku ubiegłym wynosiła zaledwie 7.202.980 zł.

W wydatkach preliminarz przewiduje między innymi: 524,355 zł. na koszty administracyjne, 1,300,000 zł. na prowizję instytucjom zastę-

pczym, 150,000 zł. na koszty kontroli bezrobotnych i zakładów pracy, oraz: 1) na świadczenia ustawowe; 1,800,000 zł. dla pracowników umysłowych i 16,475,000 zł. dla robotników, 2) na świadczenia doraźne: 4,704,000 zł. dla pracowników umysłowych 19.710.000 zł. dla robotników.

Ogólna suma przewidywanych wydatków na świadczenia ustawowe i doraźne dla bezrobotnych robotników i pracowników umysłowych wynosi 42.689.000 zł.

Pozostała nadwyżka nad wydatkami obrócona będzie na fundusz rezerwowy.

Pozycja 150,000 zł. na koszty kontroli bezrobotnych i zakładów pracy konieczna jest dla prowadzenia kontroli nad pracodawcami, uchylającymi się od spełnienia obowiązku zabezpieczenia pracowników, oraz nad bezrobotnymi, nieuprawnionymi do pobierania świadczeń.

Większe zakłady pracy z całą sumiennością i gotowością płać składek ubezpieczeniowe, a od obowiązków tych uchylają się przeważnie drobne przedsiębiorstwa.

Zresztą i tych ostatnich do sumienności w tym względzie pobudzają, jeśli nie poczucie obowiązku społecznego, to w każdym razie może nawet skutecznie, kary za zwłokę w formie odsetek od sum zaległych, względnie surowe kary administracyjne za uchylanie się.

A. P.

## Bezwyznaniowi

### Wyrok trybunału administracyjnego

Warsz koresp. „Głosu Polsk.“ (14) telef.:

W swoim czasie p. D. J. zwrócił się do komisariatu rządu z prośbą o wydanie mu zaświadczenia, iż jest bezwyznaniowy, które to zaświadczenie miał przedstawić gminie żydowskiej z prośbą o skreślenie go z listy członków. Komisariat rządu odmówił, wobec czego p. J. zgłosił rekurs do ministerstwa spraw wewnętrznych.

Ministerstwo orzekło że w dniu 22[2]26 r. za nr. A[94]23, że na mocy art. konstytucji o wolności sumienia nie wolno nikogo zmu-

ścić do przynależności religijnej, i polecił komisariatowi rządu uwzględnić prośbę p. J.

Gmina żydowska w Warszawie zaskarżyła orzeczenie M. S. Wew. do Trybunału Administracyjnego, który postawił skargę gminy bez rozpoznania, z powodu braku legitymacji prawnej skarżącej gminy wyznaniowej. Zaskarżone orzeczenie, dotyczące wykreślenia p. J. z listy członków gminy w Warszawie w niczem, zdaniem Trybunału, nie narusza praw skarżącej gminy ani też nie obarcza gminy żadnym obowiązkiem.

mniejszości stają ortodoksi z b. posłem Wiślickim i Kirszbraunem na czele. Ciekawa walka o zgra się między temi dwiema listami na terenie stolicy.

Po za ugrupowaniami mieszczańskimi do wyborów staje żydowskie stronnictwo socjalistyczne „Bund“. Posiada ono nożność przeprowadzenia wzmożonej kampanji wyborczej i liczy napewno na mandat sejmowy z Warszawy. Wreszcie Lewica Poalej - Sjon wysunie w niektórych okręgach własną listę, netylce celem zdobycia mandatów, ile aby zepsuć część głosów „Bundowi“.

Ogółem żydzi nie otrzymają napewno tyle mandatów, co do poprzedniego sejmiku, do czego przyczyni się oprócz tarć wewnętrznych, fakt, że żydowskie sfery gospodarcze oddadzą część swe głosy na listę bloku współpracy z rządem.

W-g.



Nieodwołalnie po raz ostatni — Wielka uroczystość dla miłośników kina! Obraz, który poruszył cały świat! Przewrót w kinematografii! Potężne arcydzieło p. t.

# „SZATAŃSKA SYRENA“

W rolach głównych: — wiauca ekranu

Iwan Petrowicz

uduchowiony amant doby obecnej i najpiękniejsze artystki francuskie

M-lle Josyane i Claire de Lorez

której toalety zaćmiły swą fantazją i artystem wszystko co się dotychczas w filmach światowych widziało.

Bajonkie sumy rzucono na przepych i dekoracje tego filmu.

— Tajemnicze zaręczyny.

— Zburzone szczęście.

— Noc zemsty i zbrodni.

Zawrotny szal zmysłów. — Gudna zjawa czy okrutna rzeczywistość.

Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora.

oooooooooooo

Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora.

**SUUM CUIQUE**

**Dwóch naocznych świadków**

Pan Ernest Sz. stanął przed sądem pokoju X okręgu, oskarżony o to, że posadzając pracownika swego, Stanisława M., o kradzież maki, sam wymierzył mu sprawiedliwość, bijąc go bardzo dotkliwie w głowę i piersi.

Sąd bada świadków.  
Helena P. Olbrzymia, tęga kobieta, z zawodu, jak wyjaśnia „dziewczynka” — mówi basowym, przepitym głosem:

— Usłyszałam straszny, przeraźliwy krzyk, będąc w korytarzu. Wchodzę do pokoju i oczom moim przedstawia się okropny obraz. Stanełam przerażona, nie mogąc przez dłuższą chwilę zdobyć się na wypowiedzenie nawet jednego słowa. Nie wiedziałam co się dzieje właściwie. Na łóżku przewracali się w stosie podartej pościeli panowie Sz. i M. Sza-  
leżał całym ciałem na swym czeladniku i z wściekłością okładał go pięściami. Gryzł, drapał, kupał, darł za włosy, pluł, chrapał i czy ja wlem co tam jeszcze mu robił. Zdaje się, że nawet miał planę na ustach. Przymtem wszystkim ryczał w niebogłosy i trubił panu M., który poraniony i cały we krwi jęczał tylko cicho z bólu...

— Następny świadek!  
Przed sędzią staje Aleksandra Fr., z zawodu służąca. Niziułka, kolysze się na krzywych nogach, obutych w lakierki, zdobione brokatem. Na głowie jasno-czerwony kapelusik z dumnie, wysoko strzelającym w górę, chwycającym się wielkim, czarnym piórem.

— Proszę powiedzieć, co pani wie w tej sprawie?  
Cichym głosem świadek opowiada:

— Tego dnia duży deszcz padał. Nie — przepraszam — śnieg. Tak — tak — śnieg. Chociaż nawet nie. Przepraszam wielmożnego pana sędziego, że zapomniałam... taki coś zdaje się być deszcz ze śniegiem. Późno przyszedłam do sprzątania, bo w nocy byłam na zabawie. A w karnawale to przecież człowiek musi się trochę zabawić, bo kiedy, jeśli nie teraz za młodych lat — no nie? Właśnie pożyczylam sobie wtedy od jednej mojej pani te same pantofelki co i na dzisiaj...

— Do rzeczy!  
Przepraszam... Aha! Więc wchodzę do pokoju sprzątać i na wstępie z początku nikogo nie zauważyłam. Potem patrze, aż tu pan Sz. siedzi z panem M. na łóżku i się obejmują. Szepcem coś ze sobą rozmawiali. Później pan Sz. poglądził swojego czeladnika po głowie i poklepał go w plecy. I nic więcej nie widziałam...

Rozmaita, trzeba przyznać, wrażliwość ludzi.

Zet.

**Straszny wypadek w fabryce Kestenberga**

W dniu wczorajszym w fabryce tow. akc. wyrobów bawełnianych J. Kestenberga przy ulicy Nowo-Targowej 26, wydarzył się przerażający wypadek. Robotnik Otto Oskar Kajzer zamieszkały przy ulicy Reitera 23, przez nieuwagę zbliżył się za bardzo do maszyny, która zdarła mu skórę z całej prawej ręki i prawej strony ciała aż do biodra. Do wijącego się się w nieludzkich męczarniach nieszczęśliwego robotnika zawięzano pogotowie Kasy Chorych, które przewiozło go w stanie ciężkim do szpitala mat. Poznańskich. (p)

**„ARARAT”**

Zachodnia 43.  
Artystyczny teatr rewjowo-kameralny kier. M. BRODERZONA  
Dziś uroczysta premiera 4-go programu p. n.

**„SALAM ALEJKUM”**

10 pierwszorzędnych numerów oraz bombastyczna rewja p. n. „Ciocia Gmanka”. Tańce pod kier. Prot. Majewskiego. Muzyka — komp. H. Kona. Dekor. i Kostjumy — art.-mal. D. Matys i St. Blum.

Bilety do nabycia od godz. 5-ej.

**Podarowała kościół który nie był jego własnością**

Pomiędzy łódzką parafią marjawicką, a djecezją rzymsko-katolicką wynikł przed dwoma laty nader sensacyjny spór o własność nieruchomości parafjalnych i kościoła przy ul. Podleśnej, które zostały przez b. przedstawiciela parafji marjawickich ks. Marksa nieprawnie przekazane kościołowi katolickiemu, w chwili, gdy ksiądz ten już odstąpił od zasad nauki marjawickiej.

Fakt darowizny nieruchomości przy ul. Podleśnej kościołowi katolickiemu ma swe przyczyny w anormalnych stosunkach, w jakich carskie władze administracyjne po zostawały z parafiami marjawickimi, uznając je za nielegalne.

Z uwagi na trudności na jakie wspomniane parafie marjawickie napotykały przy uzyskaniu legalizacji, wyznawcy nauki marjawickiej zapisywali zwykle swe kościoły i nieruchomości nabyte za składki, na imię fikcyjnych właścicieli, przeważnie duchownych marjawickich.

Na czwartym ogólnym zebraniu wyznawców łódzkiej marjawickiej parafji w październiku 1913 r. ks. Edward Marks, proboszcz parafji oświadczył — co znajduje się w protokole wspomnianego zebrania, — że „kościół i dom obok kościoła to jest cała nieruchomość parafji w Łodzi były zapisane nie na imię parafji, a na imię ks. Edwarda Marksa, jedynie dlatego tylko że w czasie kupna placu i rozpoczęcia budowy kościoła parafia nie była jeszcze zatwierdzona przez rząd”. „Parafianie ze swej strony potwierdzili powyższe oświadczenie ks. Edw. Marksa oświadczając, że rzeczywiście upoważnili go do kupna placu i budowy kościoła, tak, że ks. Edw. Marks nigdy nie był uważany za właściciela owej nieruchomości, a tylko działał jako proboszcz i prezes za rządu parafji”.

Miało to miejsce już po zalegalizowaniu kościoła marjawickiego przez władze.

Na jednym z dalszych zebrań ks. Marks w porozumieniu z bisku-

pem marjawickim, Gołębiowskim, na skutek uchwały parafjan, postanowił kościół przepisać formalnie na własność parafji, ponieważ zaś parafia nie była w stanie opłacić kosztów związanych z formalnym nabyciem nieruchomości, ks. Edw. Marks sporządził u notariusza Konstantego Mogilnickiego akt darowizny kościoła parafji marjawickiej w Łodzi.

Akt ten podpisał ks. Marks ks. Ludwik Ryftelt zaś z ramienia parafji podpisał biskup Leon Gołębiowski.

Akt rejentalny przesłano władzom w celu zatwierdzenia i w r. 1914 został on zatwierdzony przez rosyjskie ministerstwo spraw wewnętrznych, następnie zaś wystąpiono z wnioskiem do wydziału hipotecznego, aby na mocy aktu rejentalnego przepisał darowiznę na własność parafji.

Wskutek wybuchu wojny światowej i ewakuacji rosjan, wydział hipoteczny darowizny nie przepisał i sprawa trwała w zawieszeniu.

W międzyczasie nastąpiły wielkie zmiany w składzie samej parafji.

Jak wynika z protokołu komisariatu rządu sporządzonego na 27 marca 1926 r. zebranie grupy b. marjawitów, na którym uchwalono wywręć się marjawityzmu i przekazać nieruchomości kościołowi katolickiemu”.

Dalej komisariat rządu po przesłuchaniu uczestników zebrania — stwierdził, że

„zebranie to zwołane zostało przez Józefa Dankowskiego, który w 1908 roku był wybrany na członka zarządu, ale który — jak sam oświadczył — od r. 1919 marjawitą nie jest”.

Na zebranie to przybyli prawie wyłącznie osoby, które odstąpiły od zasad marjawityzmu.

Z pośród 78 osób, które podpisały uchwałę z dn. 27.3.1926 r., zdotano ustalić adresy 40 osób, z tych przybyło na wezwanie komisariatu rządu i zostało przesłuchanych 36 osób, z których każda

osoba zgodnie oświadcza, że wyznawcą nauki marjawickiej nie jest”.

Na mocy tej uchwały pefnomocnik ks. Marksa ks. Nowicki zwrócił się do wydziału hipotecznego z wnioskiem przekreślenia darowizny, i przeniesienia jej na własność d'ceezji rzymsko-katolickiej, co też uskuteczniiono.

Parafia marjawicka w Łodzi, dowiedziawszy się o wspomnianym fakcie i groźbie eksmisji uchwalila protest, kierując sprawę jednocześnie na drogę sądową.

Sprawę rozpatrywał 12 stycznia wydział cywilny łódzkiego sądu okręgowego przed przewodniczącym sędzią Ingerslebenem, w asystencji sędziów Honowskiego i Roszkowskiego.

Powództwo parafji marjawitów popierał adw. Kobylński, który uzasadniał tezę parafji marjawickiej utrzymującej, że ks. Marks nieprawnie przekazał darowiznę d'ceezji katolickiej. Mec. Kobylński w obronie swej powołał się na protokół komisariatu rządu, który wyraźnie stwierdził, że „uchwała z dn. 27.III 1926 r. została powzięta przez byłych marjawitów, obecnie nie będących wyznawcami nauki marjawickiej, zebranych w prywatnym mieszkaniu; że zarówno inicjator, jak i wszyscy przybyli nie należą do parafji; że ogół parafjan pozostał przy parafji marjawickiej i został przezeń zgłoszony protest z dn. 2 maja 1926 r. pod którym umieszczono podpisy 318 osób, wreszcie, że zebranie z dn. 27. marca 1926 r. zostało zwołane bez zachowania przepisów statutu parafji marjawickiej § 9”.

Z uwagi na powyższe dane mec. Kobylński wnosil o unieważnienie darowizny kościoła katolickiego i uznanie nieruchomości przy ul. Podleśnej, jako własność parafji marjawickiej.

Wyrok w tej ciekawej sprawie zapadnie w dniu jutrzejszym.

— el —

**Handlarze żywym towarem**

**nie grasują w Łodzi**

W związku z wiadomością, która ukazała się w „Głosie Polskim” z dnia 19 b. m. n. tyt. „W sidłach handlarzy żywym towarem?” dowiadujemy się że p. Franciszka Feliksiakówna zamieszkała przy ul. Szosa Pabjanicka 18, nie uciekła z domu, ani też nie została porwana, lecz z wiedzą rodziny wwiechała do Warszawy, przyczem nieścista jest wersja, iż „wziętka” odbyła się w przeddzień ślubu z porucznikiem artylerji.

**Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi**

Dyrektor: Alfred Strauch  
Tel. 13-4.

**Sala Filharmonji**

Niedziela, dnia 29 stycznia 1928 r. o godz. 2-ej w pol.

**5<sup>ty</sup> Poranek Symfoniczny**

Dyrygent:

**IGNACY NEUMARK**

Subsista

**IRENA DUBISKA**

(Skrzypcze)

**PROGRAM:**

- WAGNER: Wstęp do op. „Lohengrin”
- CZAJKOWSKI: Koncert skrzypcowy Symfonia N. 15
- HAYDN: Symfonia N. 15
- BIZET: L'Ariettesne Solta

Bilety od 1 zł. do 4 zł. już nabycie można w kasie Filharmonji oddzielnie od godz. 10.30 do 3-ej oraz od godz. 4-ej do 7-ej wiecz.

**Ofiary**

**złożone w administracji „Głosu Polskiego”**

Klasa V i IV gimnazjum im. Elity Orzeszkowej składa na Samopomoc szkolną zł. 45. — zamiast kwiatów na grób b. p. Henryki Epszajnówny.

**Wojewoda Jaszczolt zwiedził miejscowość nawiedzioną powodzią**

Onegdaj w godzinach popołudniowych przybył na miejsce nawiedzone katastrofą powodzi nad rzeką Wartą wojewoda łódzki p. Jaszczolt.

Wojewoda przybył w towarzystwie osobistego sekretarza p. Rowickiego, okręgowego dyrektora robót publicznych inż. Stawieńskiego, starosty łaskiego p. Wallasa i przedstawiciela DOK IV kpt. Machury.

Okazało się, że zagrożone powodzią wsie znalazły się w jeszcze większym niebezpieczeństwie z powodu nagromadzonych ostatnio opadów śnieżnych.

Wojewoda Jaszczolt na miejscu badał stan rzeczy i interesował się

pracą oddziału saperów, który już od 20 bm. pracuje nad usunięciem zatoru lodowego na rzecz Warcie, co częściowo zniagodzić ma rozmiar katastrofy.

P. wojewoda przyrzekł ludności swą dalszą pomoc i żegnany przez okolicznych mieszkańców odjechał do Łodzi.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że na wniosek p. wojewody Jaszczolta, DOK wysłała samo chodami do gminy Zapolice szkołę minierów z 8 oficerami z materiałem wybuchowym dla usunięcia przyczyn, mogących spowodować zwiększenie się katastrofy w tamtej okolicy.

**W więzieniu przy ulicy Gdańskiej Komuniści urządzili „akademię” żałobną**

W dniu onegdajszym więźniowie komuniści przebywający w więzieniu siedczem przy ul. Gdańskiej 13 rozpoczęli demonstrację z powodu śmierci Lenina.

Po spacerze więźniowie wrócili do celi i w pewnej chwili z okien celi Nr. 11 rozpoczął się chóralny śpiew „Międzynarodówki”.

Po ukończeniu śpiewu więźniowie komuniści rozpoczęli deklamację utworów, na cześć zmarłego Lenina.

Na zarządzenie wydane przez p. Bargiela więźniowie nie uspokoiili się i przeciwnie w dalszym

ciągu śpiewali i deklamowali.

Naczelnik więzienia stosując się do odpowiedniego rozporządzenia wydanego przez min. sprawiedliwości ukarał w drodze dyscyplinarnej przebywających w więzieniu komunistów pozbawieniem na przeciąg 5 dni czytania gazet, przyjmowania podań oraz pisania i wysyłania listów.

Natychmiast po demonstracji został wysłany obszerny raport do min. sprawiedliwości, odpis którego został przesłany prokuratorowi kameralnemu dr. Mandeckiemu. (p)

**Zwolnieni robotnicy kanalizacyjni otrzymają, dzięki interwencji wojewody, pomoc żywnościową z magistratu**

W dniu wczorajszym zgłosiła się do wojewody Jaszczolta delegacja robotników, zwolnionych z robót kanalizacyjnych, która prosiła, by wojewoda podjął interwencję w sprawie wypłacenia im przez magistrat m. Łodzi odprawy.

Delegację przyjął wojewoda Jaszczolt w obecności naczelnika wydziału pracy i opieki społecznej p. Woiciechowskiego. Po uмотywowaniu przez delegację swej prośby, wojewoda przyrzekł sprawę poddać szczegółowemu rozważaniu.

Biorąc pod uwagę ciężką dolę robotników zwolnionych z kanalizacyjnych robót, a zwłaszcza wobec chwilowego przerwania

wypłacania im zapomóg z funduszu bezrobocia, jakie nastąpi w dniu jutrzejszym, dnia 26 b. m., wojewoda Jaszczolt polecił magistratowi m. Łodzi objęcie tych robotników akcją doraźnej pomocy żywnościowej, jaką obecnie prowadzi dla bezrobotnych z funduszu państwowych. (g)

**Noce dyżury aptek**

Dziś w nocy dyżurują następująca apteki:

- L. Pawłowski (Piotrkowska 307)
- S. Hamburg (Główna 50), B. Giuchowski (Narutowicza 4), J. Sitkiewicz (Kopernika 26), A. Charemza (Pomorska 10), A. Polasz (Plac Kościelny 10).

**Ricardo Cortez i Estera Taylo**

najpiękniejsza z kobiet, kobieta wampirzyca, w najbardziej emocjonującym obrazie pod tytułem:

**Kiedy kobieta kocha!..**

oraz nieposkromiona szelmutka artystka o światowej sławie

**Bebe Daniels i James Hall**

pogromca serc niewieścich, ten za którym wszyscy szaleją, w najweselszej i najciekawszej kreacji produkcji ostatniej doby pod tytułem:

**A WANTURNICA -- MIMOWOLI --**

Jutrzejsza potężna premiera „GRAND-KINA”.



Bebe Daniels

## Życzenia p. Alberta Thomas'a dla Łodzi.

Bawiący obecnie w Warszawie przewodniczący międzynarodowego biura pracy, p. Albert Thomas, obywatel honorowy m. Łodzi, nadał na ręce p. prezydenta Ziemięckiego depeszę następującej treści:

„Załączając, że podczas zbyt krótkiego mego pobytu w Polsce nie mogłem przybyć do Łodzi, składam jako obywatel honorowy życzenia pomyślności dla m. Łodzi wraz z wyrazami serdecznych wspomnień dla jej nowego prezydenta.

(—) Albert Thomas'.

## „Reduta Prasy“

Z przyczyn od komitetu niezależnych, organizacyjne posiedzenie komitetu pań „Reduty Prasy“ które miało się odbyć w dniu dzisiejszym, zostało przełożone i odbędzie się jutro, tj. w czwartek 26 stycznia r. w Złotej Sali Grand Hotelu o godz. 6 wiecz.

Na posiedzeniu tem m. in. omówione zostanie szereg wniosków i projektów, zmierzających ku temu, by pierwszej w Łodzi Reducie Prasy nadać cechę wytwornej, a zarazem wesołej i pełnej humoru zabawy towarzyskiej.

Jak donosiliśmy, „Reduta Prasy“ p. n. „Pożegnanie Karnawału“ nad którą protektorat raczyli objąć J.W. wojew. Władysław Jaszczolt wraz z małżonką — odbędzie się w salach Filharmonji w ostatnią noc karnawału, tj. w poniedziałek dn. 20 lutego r., a do chód imprezy przeznaczony jest na utworzenie „kasy wzajemnej pomocy“ przy Syndykacie dziennikarzy w Łodzi.

Komitet Reduty urzędnie w lokalu syndykatu dziennikarzy (ul. Zachodnia 72, tel. 21-50 i 23-51) codziennie od 6 do 8 wiecz.

## Odczyty

DZISIEJSZY ODCZYT KARIN MICHAELIS.

Dziś przyjeżdża do Łodzi znakomita powieściopisarka Karin Michaelis i wygłosi wieczorem o godz. 8,30 wiecz. w sali filharmonji swój wielce interesujący odczyt na temat „Kobiety między sobą“. Odczyt powyższy w Berlinie i Wiedniu miał tak kolosalne powodzenie, że prelegentka musiała go dwukrotnie powtórzyć. Pozostałe w niewielkiej ilości bilety nabywać można w kasie filharmonji.

## EMIGRACJA POLSKA WE FRANCJI.

Staraniem polsk. tow. krajoznawczego w sali stow. techników przy ul. Piotrkowskiej nr. 102, w piątek, dnia 27 b. m. o godz. 8 min. 30 wieczorem dr. St. Lewicki wygłosi odczyt, którego tematem będzie emigracja polska we Francji. Poza tem prelegent zobrazuje swoje przeżycia i wrażenia z niedawno odbytej podróży po Francji: przyjazd 30,000 legionistów amerykańskich, wizyta króla egipskiego, międzynarodowe wystawy i t. d., wrażenia z Biarritz, Pau, Lourdes. Odczyt będzie ilustrowany przezroczami. Wstęp dla członków P. T. K. bezpłatny, dla osób wprowadzonych zł. 1.

## KOSTJUMOWY BAL ARTYSTÓW.

A więc, od czwartku komitet balu artystów teatru miejskiego rozpoczyna rozsyłanie zaproszeń i sprzedaż biletów.

Sądząc z dotychczasowego zainteresowania bal ten będzie rewelacją karnawałową.

Komitet raz jeszcze przypomina, że obowiązują stroje wieczorowe lub kostjumy. Maski mile widziane.

Zaproszenia wydawać będzie komitet balu w teatrze miejskim od 12 do 2 po południu i wieczorem podczas przedstawienia.

## DRUGA MASKARADA CZERWONEGO KRZYŻA.

Oto zbliża się „Gwóźdź“ sezonu — druga maskarada czerwonego krzyża, która pomysłowością dekoracji prześcignie wszystkie dotychczasowe.

Komitet dokłada wszelkich starań, aby ta wielka zabawa w ostatnią sobotę karnawału pozostała w pamięci łodzian niezatarte wspomnienie, aby publiczność, popierając chętnie urządzoną na rzecz czerwonego krzyża imprezę, spędziła niezapomniany wieczór, bitylujący w najróżnorodniejsze atrakcje.

# TEATR i MUZYKA

W zamieszczonym wczoraj sprawozdaniu z premiery komedji Wrocławskiego „Aby żyć!“ opuszczono dwa wiersze, zawierające nazwiska pp. Jarkowskiej, Boneckiego, Szuberta i Mrozińskiego, którzy narówni z wymienionymi wykonawcami, swą znakomitą grą w pierwszym rzędzie przyczynili się do sukcesu, jaki odniosła wymieniona komedia.

## TEATR MIEJSKI.

Dziś oraz w dalszym ciągu jutro świeżo wystawiona komedia K. Wrocławskiego „Aby żyć!“. Ceny popularne.

W piątek raz jeszcze naprzestawieniu wieczorowym „Kredowe koło“ po raz 41. Ceny popularne.

W sobotę o godz. 4 po południu po cenach popularnych „Tajfun“; wieczorem premiera komedji amerykańskiej L. Johnsona w przekładzie A. Marka „Fenomenalna umowa“ z K. Lubieńskiego, Niedziałkowskiego, Brodniewicza, Fabisiaka, Kijowskiego, Szuberta i Tatarskiego w rolach głównych. Dekoracje przygotowuje K. Mackiewicz.

## JUTRZEJSZY KONCERT VASA PRIHODA.

Jak już podaliśmy, jutro odbędzie się recital skrzypcowy genialnego skrzypka Vasa Prihoda, który wywołał w mieście naszym niebывale zainteresowanie. Większość biletów została już rozsprzedana. Radzimy więc zawczasu zaopatrzyć się w bilety, gdyż artysta w tym sezonie grać będzie tylko raz jeden. Początek koncertu o g. 8,30.

## TEATR POPULARNY.

Dziś o godz. 8,20 wieczorem powtórzenie premiery stylowej operetki w 3 aktach „Krysia Leśniczanka“, którą publiczność przyjęła z zachwytem, po dziwiąjąc doskonałą grę wykonawców, piękne dekoracje, barwne kostjomy oraz znakomite tańce w wykonaniu pary baletowej pp. James i Taira Valensu, artystów paryskiego „Casino de Paris“.

## „ARARAT“.

Nowy IV program p. t. „Salom Alejkum“, którego premiera dziś się odbywa ma być wielkim krokiem naprzód w doskonałym rozwoju tego teatru. Cały szereg numerów o pierwszorzędnej wartości artystycznej, oraz znakomita rewja I. Obarzanka „Ciocia Gminka“ zapowiada się ponad wyraz ciekawie.

## TEATR KAMERALNY.

Dziś, jutro i w niedzielę po południu ostatnie trzy powtórzenia pięknego dramatu Stanisł. Przybyszewskiego „Śnieg“ z Karoliną Lubieńską w roli Bronki oraz Horecką, Brodniewiczem i Szpakiewiczem w rolach ważniejszych. Ceny niższe.

W piątek wznowienie niegranej od dłuższego czasu tolstojowskiej „Sonaty Kreutzerowskiej“. Ceny niższe.

W sobotę wieczorem po raz pierwszy (w teatrze kameralnym) komedia Mannersa „Najdroższa moja Peg“. W popisowej roli tytułowej Stefania Jarkowska.

## TEATR LITERACKO-ARTYSTYCZNY

Dziś ostatnie przedstawienie rewji „Szal z Genewy“, która schodzi z afisza w pełni powodzenia wskutek wyjazdu p. Cybulskiego do Zakopanego.

Jutro premiera programu Nr. X p. t. „Jubileusz Gongu“.

W programie tym bierze udział cały zespół z miłym gościem Larisą Alexją na czele.

Dziś dwa przedstawienia o g. 7.45 i 10 wiecz.

## Ofiara na rzecz Czerwonego krzyża

Znany w szerokiej kolach towarzyskich i cieszący się ogólną sympatią dyrektor towarzystwa kredytowego miejskiego, p. Leon Gajewicz, wydał tom trioletów, dedykując go łódzkiemu czerwonemu krzyżowi. Dyr. Gajewicz jest od początku istnienia czerwonego krzyża członkiem prezydium, a obecnie wiceprezesem. Autor dochód z rozsprzedaży swej książki przeznaczył na czerwony krzyż, za co zarząd okręgu łódzkiego składa mu serdeczne podziękowanie.

Jednocześnie podaje do wiadomości publicznej, że triolety w cenie zł. 3,50 za tom są do nabycia w biurze czerwonego krzyża, Piotrkowska 96.

Nie wątpimy, że zarówno książka ta, pełna finezji i poetyckiego polotu w wytwornej zewnętrznej szacie, jak i cel szlachetny na powiększenie funduszu C. K. skłonią liczne koła przyjaciół i wielbicieli talentu autora do nabycia jej.

Dr. med.

## S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczołowych.

Przyjmuje od 5 do 9 wiecz. Sienkiewicza 34, tel. 59-40. 29-5

**SALA FILHARMONJI**  
Tel. 13-84.

**DZISIAJ** o godz. 8.30 wiecz.

**wygłosi odczyt**

**Karin Michaelis**

na temat:

**„Kobiety między sobą“**

(Frauen untereinander)

**Odczyt przeznaczony tylko dla kobiet**

**Wstęp dla mężczyzn wzbroniony**

Bilety w kasie Filharmonji.

## Młodzież akademicka nie zgadza się z nową ustawą o powszechnym obowiązku służby wojskowej

W „Dzienniku Ustaw“ z dni ostatnich ukazało się — jak już donosiliśmy — rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej, zmieniające i uzupełniające ustawę o powszechnym obowiązku służby wojskowej, skracające termin odroczeń odbywania służby w wojsku przez młodzież akademicką.

Termin ten — według nowego rozporządzenia — ograniczony został do ukończonych 23 lat życia, przez co obowiązek odbywania czynnej służby wojskowej przyspieszono o lat 3.

Rozporządzenie to powodujące, że młodzież akademicka byłaby zmuszona przerywać w samym środku swe studja i na 15-miesięczny okres udawać się do wojska, z wątpliwymi perspektywami na dalsze kontynuowanie nauki, wywołała wśród studentów duże poruszenie.

Organizacje akademickie zasięgnęły w tej sprawie informacji u czynników miarodajnych. Okazuje się, że rozporządzenie to obowiązywać będzie od dnia 1 maja r. b., przepisy zaś wykonawcze opracowane będą w ciągu najbliższych paru miesięcy. Przy konstruowaniu przepisów o służbie wojskowej studentów brano pod uwagę — według tych informacji — jedynie wzgląd na potrzeby wojskowości

Takie stanowisko stwierdza zresztą art. 57 p. 2 rozporządzenia, mówiący o możliwościach przedłużania odroczeń dla studentów, a regulujący tę sprawę drogą rozporządzeń wykonawczych. Przy opracowywaniu tych rozporządzeń mają być brane pod uwagę jedynie względy wojskowości. Odroczenia dla studentów, którzy przekroczyli 23 rok życia, będą mogły być udzielane jedynie za zezwoleniem M. S. W.; wyjątkowo będzie brany pod uwagę stan studjów studenta.

Termin ostateczny odroczeń upływa z 25 rokiem życia.

W sprawie tej rozpoczęły organizacje akademickie energiczną akcję celem obrony spraw naukowych młodzieży akademickiej.

## Dziś o godz. 8.30 w. Odczyt dyr. Brandstätter

na temat: „Romans żyd. dziecka“

(L'entant profete)

w Klubie Zrzeszenia Kobiet Zyd. W. I. Z. O.

Al. Kościuszki 21. 742-1

## 10 proc. podwyżki proponują właściciele piekarń łódzkich

W odpowiedzi na żądania pracowników piekarskich, dotyczące podwyżki plac, związki właścicieli piekarń zgodziły się na udzielenie pracownikom 10 proc. podwyżki. Pracownicy jednak nie zgadzają się na proponowaną im podwyżkę i zwrócili się do Inspektoratu pracy z prośbą o

wyznaczenie wspólnej konferencji z właścicielami piekarń, na której omówiona ma być sprawa podwyżki.

Inspektorat pracy przychylając się do prośby pracowników piekarskich zwołał konferencję na dzień czwartkowy. (z)

## Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa (1111 mtr.) — 12.00 — Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej.

16.00—16.25 — Odczyt p. t.: „Kursy dla dorosłych“ w wygl. p. Marjan Godecki.

16.40—17.05 — „Skrzynka pocztowa“ — korespondencje bieżąca omówi dr. M. Sękowski.

17.20—17.45 — Odczyt p. t.: „Zagadnienie starości i sztucznego odmladzania“ — wygl. dr. Wład. Sterling

17.45—18.15 — Program dla dzieci. — Transmisja Krakowa.

20.30 — Transmisja z Wilna („Widma“ St. Moniuszki).

Paryż (1705) —

21.30 — „Parjasi“ Wiktora Hugo i operetka Dalajraca „Dom do sprzedania“.

Hilversum (1066) — 20.50 — Kwartety smyczkowe: Haydna G-dur op. 77 i Mozarta B moll.

22.50 — Kwintet A moll Schmitta.

Kowno (2.000) —

19.30 — Opera Gounoda „Faust“.

Wiedeń, (517,2) —

20.30 — Muzyka kameralna (Suita na

harfe, skrzypce, altówkę i wiolonczelę, Wachsmanna, Kwartet smyczkowy Dworzaka Fdur, Kwartet fortepianowy Fuchsa G-moll).

Göteborg (416,7) i Motala (1320) — 19.50 — Koncert (Uwertura „Hilgenja w Tauris“ Glucka, Suita C-dur Bacha na orkiestrę smyczkową, dwa oboje i fagot, Symfonia Es-dur Schumana).

Brno (441,2) —

20.00 — Koncert skrzypcowy Lalo, Drobne kompozycje Debussy'ego

Berlin (483,9) i Königswusterhausen (1250) —

20.10 — Operetka Stojza „Die Tanzgräfin“.

Wrocław (322,7).

20.15 — Koncert: Sarabanda i Taniec Debussy'ego, Koncert fortepianowy Glauzowa (J. Schwarz), Trzecia suita G-dur na orkiestrę Czajkowskiego.

## WIECZÓR KLUBOWY U HAN-DLOWCÓW.

Dziś, w środę, dnia 25 b. m. o godz. 8 wieczorem odbędzie się zwykły wieczer klubowy, na który członków i sympatyków zaprasza zarząd związku.

## Rynek towarów wełnianych

W handlu hurtowym towarami wełnianymi panuje zupełna cisza. eSzon letni w branży wełnianej ulegnie prawdopodobnie opóźnieniu, gdyż kupcy prowincjonalni nie ostatnio nie targując nie myślą o zakupach letnich. Fabrykańcy natomiast czynią przygotowania do sezonu letniego. Dużym popytem cieszyć się będą przypuszczalnie w tegorocznym sezonie letnim towary gładkie i „carsche“.

Ciłowio warunki sprzedaży są nader dogodne dla kupców, gdyż producenci przyjmują całkowitą należność w wekslach 6, a nawet 6 - miesięcznych.

Wyplacalność kupców prowincjonalnych jest naogół dość dobra. Mimo bowiem dość znacznej ilości protestów, do upadłości nie dochodzi, a protesty są z opóźnieniem wykupywane. (rz).

## Stopa dyskontowa banków emisyjnych.

Wysokość stopy dyskontowej w poszczególnych krajach przedstawia się po dokonanych ostatnio w niektórych państwach zmianach następująco:

Austria 6 i pół proc., Anglja 4 i pół, Belgja 4 i pół, Bułgarja 10, Czechosłowacja i Danja 5, Estonia 10, Francja 3 i pół, Finlandja i Gdańsk 6, Grecja 10, Holandia 4 i pół, Hiszpanja 5, Niemcy 7, Norwegja 5, Polska, Portugalia i Rosja 8, Rumunja 6, Stany Zjednoczone A. P. i Szwajcarja 3 i pół, Szwecja 4, Wegry 6, Włochy 7 w stosunku rocznym.

Powyższe zestawienie odnosi się do stopy oficjalnej, stosowanej przez banki emisyjne.

## Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

## Zapobieganie upadłości Nowa ustawa weszła wczoraj w życie

### 1) ODROTCZENIE WYPŁAT.

Z dnia 24 stycznia bieżącego roku weszło w życie nowe rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej, mające moc ustawy, zatytułowane „o zapobieganiu upadłości”.

Obowiązujące u nas do roku 1915 prawodawstwo w wypadkach niewypłacalności znało tylko postępowanie upadłościowe. Dopiero okupacyjne władze niemieckie wprowadziły dnia 21 marca 1915 roku rozporządzenie o zarządzeniu nadzoru celem uniknięcia upadłości. Rozporządzenie to przez sejm potwierdzonym nie było, wobec czego formalnie straciło swą moc, jednakże niedostateczność naszych przepisów w sprawie upadłości wpłynęła na stosowanie przez sądy rozporządzenia, które już mocy prawnej nie miało.

Ma się rozumieć, że stan taki nie mógł trwać nadal i konieczne było wydanie aktu prawodawczego regulującego kwestję nadzoru sądowego.

Pozatym rozporządzenie niemieckie było za bardzo lakoniczne, nieściśle oraz miało za przedmiot tylko niewypłacalności, które powstały na skutek wypadków wojennych, co już w obecnych warunkach byłoby nieaktualne.

Nowe rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej zmienia podstawy dotychczasowego nadzoru, rozszerzając w dużej mierze obszar jego zastosowania.

Jako przyczynę zawieszenia wypłat podaje rozporządzenie „wyjątkowe, niezależne od dłużnika okoliczności”. To określenie przyczyn uważam za wadliwe, gdyż instytucja stojąca w sprzeczności z podstawową zasadą prawa „redde quod debes” (zwróć coś winien), a więc instytucja wyjątkowa, nie powinna się opierać na tak szerokiej i nieokreślonych podstawach, mogących w praktyce dać pole do nadużyć ustawy. Jako zrównoważenie powyższego wprowadza prawodawca warunek, że handlujący występujący o odroczenie wypłat musi posiadać dostateczne środki do zupełnego zaspokojenia wszystkich swoich wierzycieli.

Ważność przyczyn, jakoteż dostateczność środków do zaspokojenia dłużników ocenia sąd.

Dłużnik winien przedstawić sądowi bilans swój, listę wierzycieli oraz plan sytuacji, na mocy którego po 3-ach miesiącach będzie mógł zaspokoić wierzycieli. Ten okres 3-miesięczny może być w następstwie jeszcze dwukrotnie przedłużony, czyli maximum trwania odroczenia wypłat może trwać 9 miesięcy; dalsze przedłużenia są niedopuszczalne.

Jest rzeczą wadliwą w powyższym rozporządzeniu, że szereg czynności o bardzo poważnym znaczeniu przepisanych jest tylko fakultatywnie. Np. rozporządzenie mówi o tem, że przed rozprawą prezes sądu może polecić biegłym zbadanie stanu przedsiębiorstwa oraz, że może zasięgnąć od izb przemysłowo-handlowych i podobnych instytucji opinii co do użyteczności państwowej, gospodarczej lub społecznej przedsiębiorstwa dłużnika.

Te dwa momenty są tak istot-

ne, że powinny być być za obowiązkowe, a wskazane powyżej czynności odgrywałyby rolę śledztwa wstępnego, mogącego dać sądowi bardzo wartościowy materiał dla wydania wyroku, określającego czy danemu dłużnikowi należy się przyznanie dobrodziejstwa odroczenia wypłat, czy też na dobrodziejstwo to nie zasługuje. Zamiast kategorię imperatywów prawodawca w art. 9 mówi: „Sąd orzeka o podaniu dłużnika wyrokiem, używając swej władzy z wielką oględnością”. Ta wskazówka nie licuje z powagą, należną sądom, gdyż wielką oględność wskazana jest we wszelkim wykonywaniu, a jednak nie jest powtarzana we wszelkich ustawach.

Rozporządzenie to jest w niektórych punktach niekonsekwentne. Np. wyrok o odroczeniu wypłat podlega zaskarżeniu i przez dłużnika i przez wierzycieli, wyrok zaś o przedłużeniu terminu zaskarżeniu nie ulega, słowem, o ile ostał się wyrok o odroczeniu wypłat na 3 miesiące, to ma on moc na 9 miesięcy.

Co się tyczy uprawnień nadzorczy sądowy, to kompetencje jego zostały znacznie zmienione. W rozporządzeniu niemieckim nazwa jego była słuszną, gdyż miał on rzeczywiście tylko nadzór („osoby nadzorcze winny pomagać prowadzeniu interesu dłużnika i czuwać nad nim”). W nowym rozporządzeniu do nadzoru należy zarząd przedsiębiorstwa, czyli rola jego jest bardziej zbliżona do roli syndyka tymczasowego w upadłości, aniżeli do nadzorczy sądowego.

W ten sposób dłużnik zostaje wyzuty ze swego majątku i prowadzenia przedsiębiorstwa, ale znów niekonsekwencja rozporządzenia: jak wynika z art. 17 wolno mu bez zezwolenia nadzorczy zaciągać zobowiązania konieczne do dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa. Przepis to bardzo ryzykowny i mogący bardzo ujemnie odbić się na interesach wierzycieli. Przepis ten był zawarty w rozporządzeniu niemieckim i powinien być usunięty przy nowej redakcji rozporządzenia.

Ze względu na to, że prawodawca wszelkie akta prócz sporządzonych przez dłużnika bez zezwolenia nadzorczy uważa za nieważne, prócz zobowiązań koniecznych do dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa — w praktyce wytworzą się trudności przy ocenie czy dane zobowiązanie było konieczne czy też nie, a tym samym czy jest ono ważne, czy też nieważne.

Prawodawca, jako jeden z skutków odroczenia wypłat wskazuje, że w czasie trwania odroczenia, egzekucja przeciw dłużnikowi nie może być wszczynana, a wszczęta ulega wstrzymaniu, zaś zajęcia dokonane przed wyzuczeniem odroczenia same przez się upadają.

Ten końcowy przepis jest niesłuszny i w praktyce może się często okazać szkodliwym dla wierzycieli. Objasnię to na przykładzie. Odroczenie wypłat może się zakończyć na wniosek dłużnika, którego sytuacja w okresie odroczenia wypłat nieczem się ulepsza. Dłaczegoż więc pozba-

wić zapobiegliwego wierzyciela zabezpieczenia, uzyskanego w stosunku do dłużnika przed za wieszeniem wypłat?

Przecież, o ile zajęcia dokonane samym prawem upadają, to ogłoszenia nadzoru może być przy złej woli dłużnika broniona, bardzo szkodliwa i niebezpieczna dla wierzycieli.

Również z tych samych względów uważam za niesłuszne całkowitą niemożność wnoszenia przez wierzycieli zabezpieczeń na hipotecę dłużnika, o ile zabezpieczenia te nie są skutkiem umów prywatnych, a rezultatem postępowania sądowego.

Inną jest sprawą wykonanie swych praw, które w wypadku odroczenia wypłat mogłoby pokrzyżować plan sanacji dłużnika, a inną zupełnie jest sprawa zabezpieczenia praw, które mocą swoją po ukończeniu okresu odroczenia wypłat.

Prawodawca wskazuje szereg należności, których odroczenie wypłat nie dotyczy. Należności są prawie te same, o których mówiło rozporządzenie okupacyjne, prócz niemię, uzupełnień, z których najważniejszym jest p. 3 art. 19, a mianowicie: zwyczajne podatki skarbowe i komunalne nie podlegają odroczeniu.

To uzupełnienie jest bardzo ważne i brzemiennie w skutkach. Jak wiadomo nam, jedną z najważniejszych pozycji biernych, obciążających przedsiębiorstwa są właśnie zaległe podatki. O ile prawodawca pragnie dać możliwość dłużnikowi zapobieżenia upadłości przez odroczenie wypłat, to wykluczenie z tych odroczeń podatków, często tak dalece utrudnia sanację, że dłużnik, będący w tarapatkach chętniej zwróci się do sądu o ogłoszenie mu upadłości, aniżeli o odroczenie wypłat, tembardziej, iż instytucja odroczenia wypłat jest prawie równie krepującą dla dłużnika co i upadłość.

Podobieństwo tych instytucji, po większa t. zw. układ zapobiegawczy, który jest konsekwencją odroczenia wypłat. O tej instytucji pomówimy w następnym artykule.

Zygmunt Lewartowicz.

### NOTOWANIA BAWELNY.

NOTY WYKONANE, 23 stycznia. — Bawelna amerykańska.

Otwarcie: grudzień 17,77, styczeń 18,30, marzec 18,30, maj 18,38, lipiec 18,25, październik 17,80

Notowań środkowych nie otrzymano. (Pat)

Zamknięcie. Loco: 18,55, listopad 17,83, grudzień 17,88—80, styczeń 18,35, marzec 18,35—36, maj 18,45—46, lipiec 18,30, sierpień 18,15, wrzesień 18,07, październik 18,75

LIVERPOOL, 23 stycznia. — Bawelna amerykańska.

Styczeń 980 luty 974, marzec 974, kwiecień 972, maj 974, czerwiec 967, lipiec 966, sierpień 954, wrzesień 946, październik 936, listopad 930, grudzień 930

LIVERPOOL, 23 stycznia. — Bawelna egipska. Marzec 16,82, maj 16,92, luty 17,45, listopad 17,07

ALEKSANDRIA, 23 stycznia. — Bawelna egipska. Sakellaris. Marzec 34,25, maj 34,50, listopad 34,98, Ashmouni, Luty 25,83, kwiecień 26,09, październik 25,72

## Cła maksymalne na towary niemieckie zostały zawieszono do 1 kwietnia

Rząd polski, pragnąc wykazać dobrą wolę wobec tych państw, które nie zdążyły przed grudniem 1927 r. uregulować swych stosunków gospodarczych z Polską, odroczył w sierpniu powyższy termin do 1 lutego 1928 r. Okazało się jednak, że w tym terminie doprowadzenie do końca rozpoczętych rokowań handlowych z niektórymi państwami jeszcze nie nastąpiło. Biorąc pod uwagę tę okoliczność, rząd polski zamierza znów znowelizować to rozporządzenie w tym sensie, że zastosowanie celi maksymalnych będzie mogło być zawieszono w stosunku do państw, z którymi prowadzi się rokowania handlowe. Odnośna nowela ukaże się w jednym z najbliższych numerów „Dziennika Ustaw”.

Według noweli minister skarbu będzie uprawniony do określenia terminu, do którego za-

wiesza się zastosowanie maksymalnych stawek celnych do towarów, pochodzących z krajów, z którymi się nawiązało rokowanie handlowe. Pochodzenie towarów z krajów, do których maksymalne cła ustanowione w wysokości wyższej o 100 proc. od stawek normalnych, nie będą miały zastosowania, winno być stwierdzone dokumentalnie. Dokument (faktura, rachunek, deklaracja celna zagraniczna i t. p.), który ma stwierdzić pochodzenie towarów, winien być zaświadczony przez upoważnione ku temu organa gospodarcze.

Po ogłoszeniu tego rozporządzenia minister skarbu, jak nas informują, zarządzi wstrzymanie stosowania stawek maksymalnych do towarów pochodzenia niemieckiego w terminie do 1-go kwietnia r. b.

## Haussa na rynku wełny trwa! (Specj. służba inform. „Głosu Polskiego”)

### RYNEK AMERYKI POŁUDNIOWEJ.

Główny sezon na rynku w Buenos Aires dobiegł końca i wybór poszczególnych zaofiarowanych gatunków znacznie się zmniejszył. Gatunki najlepsze, pochodzące ze strzyżenia prowincji Buenos - Aires są już zakupione, a silne zainteresowanie Ameryki Północnej doprowadziło do szybkiego wyprzedania również i gorszych gatunków. Wełny z terytoriów południowych, które w każdym sezonie dopiero później nadchodzą, umożliwiają opatrzenie rynku jeszcze na pewien czas, ale najciekawszy okres sezonowych transakcji wełną wkrótce już minie. Niemcy operowały dotąd bardzo ostrożnie.

Na rynku Montewideo panują nastroje wybitnie wyżkowe, przy których dokonano znaczniejszych obrotów. Sezon zbliża się szybko ku końcowi i sprzedaż zakończona zostanie w pierwszych dniach lutego. W okresie do połowy stycznia oddano około 90 tys. bel. Nadchodzące

transporty zmniejszają się, a zapasy rynkowe również są nieznaczne. Lepsze i średnie crossbready w ostatnich dniach zwykływały.

(Inf. Andreall Müller et Co.)

### RYNEK AUSTRALIJSKI.

Przebieg aukcji na rynku w Sidney ub. tygodnia przedstawiał się następująco:

Zapowiadana już przez nas parokrotnie, a utrzymująca się dość długo haussa, charakteryzująca ostatnie w r. 1927 aukcje na tym rynku, utrzymuje się nadal, a na wet w ub. tygodniu wzmożła się, powodując zwyżkę cen dla wszystkich gatunków. Zaofiarowanie pochłonięte zostało w pierwszym rzędzie przez Anglię i Niemcy, częściowo zaś również i przez Japonię. Ogólna liczba około 45 tys. bel zakupiona została do wysokości 90 proc.

Aukcje w bieżącym tygodniu rozpoczęły się w poniedziałek i zakończone zostaną w dniu 25 b. m. Dostarczono na nie 35 tys. bel.

(Inf. Aust. Wollimportges.)

## Rynek pieniężny Dolar i akcje

Na wczorajszej giełdzie akcyjnej w Warszawie panowała zniżka w tendencji dla akcji. Akcje Banku Polskiego obniżyły się z 163,5 na 162,5, „Modrzejów” z 42 na 41 „Starachowice” z 59 na 58. Na giełdzie kursy akcji kształtowały się w dalszym ciągu zniżkowo. Sytuacja na rynku walut obcych pozostaje nadal niezmienną. Prywatny kurs dolara w Łodzi wynosił wczoraj 8,87,5 w płaceniu 8,88,5 w oddawaniu w Warszawie 8,88—8,88,5. Na giełdzie łódzkiej notowano jedynie dolary po zł. 8,88 i ćwierć. Bank Polski ofiaruje za dolary zł. 8,85 i 8,84 (za banknoty jedno i dwudolarowe).

### Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej GOTÓWKA:

Dolary — CZEKI:  
Belgia 124,30  
Londyn 43,45 i trzy czwarte  
Nowy Jork 8,90  
Paryż 35,05  
Szwajcaria 171,68  
Wiedeń 125,65  
Włochy 47,20

### AKCJE:

Bank Dyskontowy 136.—  
Bank Polski 162,50, 161.—  
Bank Handlowy 123.—  
Bank Zachodni 32,50, 33,50  
Siła i Światło 92.— 93.—

Wysoka 143.—  
Nobel 38,50  
Modrzejów 40.— 41.— 40.—  
Ostrowieckie 82.—  
Starachowice 59.—  
Spirytus 36.—  
Łazy 9.—  
Węgiew 96.— 96,50 96.—  
Lilpop 40.—, 39,75  
Norblin 202.—

### Notowania złotego:

W dniu 24 stycznia 1928 r.  
Za 100 złotych:  
Londyn 45,50  
Zurych 58,20  
Berlin wypl. 46,75—47,15  
na Warszawę 46,975—47,175  
na Poznań 46,925—47,125  
Gdańsk wypl. 57,48—57,62  
na Warszawę 57,45—57,59  
Wiedeń czeki 79,40—79,68  
Praga 378,45

### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 62,60  
Kolejowa 102  
5 proc. konw. kolej. 60,75, 60.—, 60,75  
5 proc. konwersyjna 67.—  
8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 93  
8 proc. listy zastawne Banku Rolnego 93  
8 proc. listy zastawne ziemskie zł. 83  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 56,50, 56,35  
8 proc. listy zast. m. Warszawy zł. 80,50  
5 proc. listy zast. m. Warszawy zł. 74,50

# MYDŁO do golenia „TLEN“

jakością dorównuje najlepszym mydłom zagranicznym, a jest od nich kilkakrotnie tańsze.

Teatr lit. art.



**GONG**

w lokalu Kinoteatru „Luna“ pod kierownictwem Walerego Jastrzębca.

**Dziś 2 przedstawienia!**

Gościnne występy niezrównanej pieśniarki, znakomitej artystki teatrów paryskich

**Larisy Aleksja**

oraz znakomitego artysty teatrów „Qui pro Quo“ i „Perskie Oko“

**Gustawa Cybulskiego**

**PROGRAM № 9 pt.**

## Szal z Genewy

Wielki bigos przedwyborczy w 15 częściach pióra Nela, Dr. Pietraszka i W. Jastrzębca muzyka T. Sygietyńskiego, J. Boczkowskiego, Golda, Petersburskiego, Warsa i A. Piotrowskiego.

UDZIAŁ BIORĄ: Larisa Aleksja, Władysława Jaśkówna, Czesława Popielawska, Irena Soboltówna, Hanka Runowiecka, Serafina Talarico, G. Cybulski, W. Jastrzębiec, B. Kamiński, S. Laskowski, A. Nowosielski, Cz. Skonieczny i E. Wojnar.

- 1) Trochę polityki,
- 2) Twa mała dłoń,
- 3) Ja pana uwiodę,
- 4) Valse rallenti,
- 5) Jego syn,
- 6) To wszystko od niego,
- 7) Larisa Aleksja,
- 8) Szal z Genewy,
- 9) Malarz i służąca,
- 10) Walery Jastrzębiec,
- 11) Piosenki hiszpańskie,
- 12) Hanka ma pieprzyk,
- 13) Flirt na płocie,
- 14) Pan Tenenbaum przy gazetce,
- 15) Do Gongu!

Zapowiada: Gustaw Cybulski. Reżyserowali: Walery Jastrzębiec i Cz. Skonieczny. Kierownik literacki: Jerzy Nel. Kierownik muzyczny: Tadeusz Sygietyński. Baletmistrz: Eugeniusz Wojnar. Dekoracje art. mal. S. Frasiaka. Codziennie dwa przedstawienia: o godz. 7.45 i 10 wiecz. — W niedziele, święta i soboty 3 przedstawienia o godz. 5.45, 7.45 i 10 w.

### Ofiary kwasu moczowego



Podagra  
Otyłość  
Reumatyzm  
Arterio-  
Scleroza

polecany przez Profesora Lancereaux byłego Prezesa Akademii Medycznej

Zatruty kwasem moczowym, torturowany bólami, może być uratowany tylko przez

## URODONAL

Ponieważ URODONAL rozpuszcza kwas moczowy. Generalna Reprezentacja Warszawa, Fredry 4, telefon 75-55. Prawdziwy URODONAL tylko z polską i francuską etykietą. Ządać w aptekach i składach aptecznych.

### MEBLE BIUROWE NA RATY

oraz Kompletnie urządzenia biur poleca

**Stefan Wojewódzki**  
tel. 18-34  
Piotrkowska 74.

### Pokój

dwuokienny duży na biuro, komplet freblowski lub pracownię do wynajęcia. Cegielniana 41, m. 27 od 19 do 21. 614-5

### LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystryczny przy Górnym Ryńku, Piotrkowska 294, tel. 22-89. przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-jej po poł. Szczepienie ospy, analizy (mocz, krew, płwocin etc.) operacje operatunki.

**Porada 3 złote.** Wizyty na miesiąc Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naświetlanie lampą kwarcową. Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty w niedziele i święta do godz. 2 po i

**Dr. med. P. Markowicz**  
Przyjmuje  
Piotrkowska 124  
od 3-7; w niedz. i święta od 11-1  
Choroby skóry i włosów. Leczenie defektów cery, masaże, elektroterapia  
Gabinet Kosmetyczny.  
Tel. 66-35. 9500-4

### Dr. Heller

Choroby skórne i weneryczne przeprowadził się

na pl. Nawrot 2 do 10 r. 1-2 i 4-8

Dla pań spec. od godz. 4-5 po poł. dla niezamoych

Ceny lernic.

### Dr. med. Pikielny

Choroby nerek pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 4-7  
**Nawrot 8**  
Telefon 19-90.

### Dr. med. Zygmun

**Datynier**

Urolog. Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.

Przyjmuje od 1-2 i od 5-8 w

**Piramowicza 11** dawn. Olgieńska).  
Tel. 48-95.

### Lekarz dent. ZOFJA

**Bielakowska**

z Warszawy przyjmuje

**Kilińskiego 113**

(Nawrot 41, telefon 48-27) od g. 10-1 i pół i od 4-7 wiecz.

Resekcje. Replantacje. Leczenie dziąseł i zębów i t. d.

Winda czynna.

### Dr. Ludwik Falk

Choroby skórne i weneryczne

**Nawrot 7.**

Tel. 28-07. Przyjmuje od 10-12 i od 5-7.

## Ogłoszenie.

Urząd Opłat Stemplowych w Łodzi podaje do wiadomości publicznej, że na pokrycie zaległych opłat i kar stemplowych odbędzie się w 1 lutego 1928 r. od godziny 10 do 16 sprzedaż z publicznej licytacji zajętych ruchomości u niżej wymienionych płatników:

- 1) Eugenja Łaczycka, Narutowicza 35, kasa ogniotrwała
- 2) „Polrat“, Al. Kościuszki 13, dwa biurka.
- 3) M. Luidor, Kamienna 5, towar i kołdry watowane.
- 4) K. i A. małż. Kozłowscy, Piotrkowska 273, fortepian i meble.
- 5) J. Zalcensztein i J. Chymowicz, Nowomiejska 34 i 28, palta i garnitury męskie.
- 6) Ch. M. Laizerowicz, Południowa 13, meble.
- 7) M. Krumholz, Piotrkowska 145, meble.
- 8) J. Lewi, Piotrkowska 84, kredens.

Zasekwestrowane przedmioty są do obejrzenia u wymienionych wyżej płatników w dniu sprzedaży. Łódź, dnia 24 stycznia 1928 roku.

NACZELNIK URZĘDU:

(-) KORDASZ.

## Sala Fabryczna

jedna, parterowa, 500 mtr. kw. do wynajęcia. Ul. 28 p. Strz. Kaniowskich 63, tel. 21-34 i 2-78.

## MOTOR elektryczny

1 lub 1½ PH. oraz

### 2 nawijarki (do jedwabiu)

w dobrym stanie poszukiwane. Zgłoszenia do firmy J. Szwalbe i M. Gleiberg, Cegielniana 17, tel. 39-72. 750-1

## Poszukujemy na Łódź i Województwo REPREZENTANTA,

który posiada składnicę i gwarancje.

Olejarnia Szamotuły Tow. Akc. Fabryka Lakierów i Polkostów Perek i S-ka, Leszno.

Oferty prosimy skierować do p. Kunerta, Łódź, ul. Piotrkowska 87. 750-1

### WIELKI WYBÓR

## LAMP ELEKTRYCZNYCH

po cenach niskich poleca

fabryka lamp i wyrobów z brązu

### M. Burakowski

Piotrkowska 37. — Telefon 21-25 Konsumentom Elekrowni na spłatę ratami miesięcznymi

### Kino Spół. Prac. Państw. Sienkiewicza 40.

Od wtorku, dnia 24 stycznia do poniedziałku wł.

Pierwszy raz w Łodzi!

## SZALONA FIFI

Porywający film o nowoczesnych pannach wolnej miłości i małżeństwie

W roli głównej — szampańska

### ANNI ONDRA

(odtwórczyni głównej roli w „Szansonistkach“) właścicielka najpiękniejszej nóżki na kuli ziemskiej w pikantnej komedji, odsłaniającej kulisy życia nowoczesnych panien.

Anons: Następnym program:

„DAMA BEZ ZASŁONY“ w roli głównej LIL DAVIDOFF.

UWAGA: Muzyka powiększona i pod nowym kierownictwem.

Początek w dni powszednie o g. 3,30, ostatni seans o 9,30. W soboty, niedziele i święta o godz. 2,30 po południu.

Na 1 szy seans w dni powsz. oprócz sobót od g. 4 do 5, w soboty, niedziele i święta od 2,30 do 5,30 ceny miejsc po 50 i 50 gr.

### Lekarz-Dentysta S. SOKALSKI

ul. Andrzeja 4. Tel. 54-12.

Godziny przyjęć od 10-2 i od 4-7

## Biuralistka

posiadająca dłuższą praktykę bankową, znajomość pisania na maszynie oraz czytelny charakter pisma

szukuje odpowiedniej posady.

Referencje b. poważne. Łaskawe oferty sub. „R.F.“

Wytrawny nauczyciel udziela lekcji

## gry na skrzypcach

Warunki bardzo przystępne.

**Zeromskiego 11, m. 29**

## Ogłoszenia drobne

### NAUKA I WYCHOWANIE

#### MUZYKA

(fortepian) metoda pierwszorzędnych warszawskich profesorów-wirtuozów, udziela doświadczona nauczycielka Wzorowy układ ręki, szybki rozwój techniki, ekspresja, teoria, metodyka, oraz grunfowne początki. Wólczajska 253, m. 6. 10586-10

### LOKALE I MIESZKANIA

#### DO WYNAJĘCIA

pokój z niekrepującym wejściem przy ul. Piotrkowskiej. Oferty sub „S. P.“ do „Głosu Polskiego“. 754-1

#### DUŻY POKÓJ

elegancko umeblowany, z niekrepującym wejściem, odnajmę solidnemu panu. Zgłaszać się: Przejazd 19, m. 14, między 1-5. 709-2

#### GABINET

na biuro lub kawalerowi oddam. Zawadzka 29, pierwsze piętro, front. 712-4

### KUPNO I SPRZEDAŻ

#### SANKI,

keretkę, kożuch kuczerski sprzedam. Kilińskiego 32. 715-2

#### KARAKULOWE

piękne damskie palto sprzedam tanio natychmiast. Hotel Manteufel 31. —

### DONIESIENIA ROZM.

#### CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?

Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42, kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalfigrafji, pisanja na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospektów. 9489-16

#### PRZYBLAKAŁ

się pies: wyżeł bronzowy. Można odebrać: Piotrkowska 156, u dozorczy. 755-5

### :: GIEŁDA PRACY ::

#### POSZUKIWANY

ogrodnik-sadownik ze znajomością barwnictwa do majątku od zaraz. Oferty zgłaszać do admin. pod „T. M.“ 732-5

#### OGRODNIK

Specjalista w hodowli najwyszukiwanych kwiatów i roślin doniczkowych, jak również wszelkiego rodzaju warzywnictwa, z długoletnią praktyką w kraju i zagranicą poszukuje posady w większym handlowym lub prywatnym ogrodzie. Łaskawe oferty w admin. gazety pod lit. „A. J.“ 735-2

#### DOBRA KRAWCOWA

szycząca elegancko suknie wizytowe, wieczorowe i balowe, oraz płaszcze i kostiumy poszukuje pracy w domach prywatnych. Oferty sub „R. P.“ do admin. „Głosu“. 716-2

### Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej).

Dojazd tramwajami 16 i 10

Od wtorku, dnia 24 do poniedziałku

dnia 30 stycznia 1928 r. włącznie

## ZEW MORZA

według St. Kiedrzyńskiego.

W rolach głównych:

**Marja Malicka, Marjusz Ma-szyński i Jerzy Marr.**

Nad program:

Fragmenty z obrazu p. t.: „ABISYJKA“ (ciąg dalszy).

W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audycje radiofoniczne.

### Prenumerata

miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,50, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5,—; zagranicę — zł. 7,20.